



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
15
PAŹDZIERNIKA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 200 (14998)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Spóźniona zmiana natowskiej warty

„Tornado” nad Litwą

Z opóźnieniem o kilka tygodni na Litwę wczoraj przyleciały dwa brytyjskie myśliwce „Tornado F3”, które odtąd będą patrolować przestrzeń powietrzną Litwy, Łotwy i Estonii. Brytyjczycy zmienili w tej misji duńskich lotników.

Wczoraj przy dźwiękach brytyjskiej orkiestry wojskowej litewskie niebo pożegnały cztery „F-16 Fighting Falcon” duńskich wojskowych sił powietrznych. Ceremonia pożegnania odbyła się na lotnisku wojskowym w Zokniali koło Szawel. Duńczycy ponad trzy miesiące patrolowali przestrzeń powietrzną Litwy, Łotwy i Estonii. Za zgodą samorządu szawelskiego duńskie samoloty w szyku bojowym przeleciały nad ulicą Vilniaus.

Wkrótce po odlocie Duńczyków w niebie nad lotniskiem w Zokniali pojawiły się dwa wymalowane na szaro „Tornado F3” Brytyjskich Królewskich Sił Powietrznych. Przed wylądowaniem myśliwce zatoczyły koło nad litewskim lotniskiem. Jeszcze dwa „Tornado” przylecą na Litwę za miesiąc. Brytyjczycy to już trzecia zmiana natowskich sił powietrznych, prowadzących patrolowanie litewskiej przestrzeni powietrznej od przystąpienia naszego kraju do Sojuszu Północnoatlantyckiego w kwietniu br. Jako pierwsze patrolowały litewskie niebo samoloty



Za pieniądze Litwy i NATO w Zokniali w szybkim tempie zmodernizowano pas startowy, zainstalowano specjalistyczny sprzęt
Fot. ELTA

belgijskiego lotnictwa wojskowego. Belgów zmienili Duńczycy.

Mimo że Brytyjczycy mieli rozpocząć patrolowanie przed kilkoma tygodniami, to dopiero w minionym tygodniu do Zokniali przybył pierwszy kontyngent brytyjskich żołnierzy i personelu pomocniczego. Powodem opóźnienia by-

ło nieprzygotowanie litewskiej bazy wojsk lotniczych do przyjęcia brytyjskich samolotów. „Tornado F3” w odróżnieniu od „F-16”, jakimi latają Belgowie i Duńczycy, wymagają dłuższego pasa startowego i specjalistycznego sprzętu naziemnego do ich obsługi. Za pieniądze Litwy i NATO w szybkim

tempie zmodernizowano pas startowy, zainstalowano specjalistyczny sprzęt.

Jednocześnie z samolotami na Litwę przybyło około 80 brytyjskich specjalistów wojskowych i cywilnych w dziedzinie logistyki, nawigacji oraz łączności.

(Dokończenie na str. 2)

Włoscy politycy o Papieżu

Spełnił nadzieje

Włoski eurodeputowany i dziennikarz polskiego pochodzenia Jas Gawronski, który w 1993 roku przeprowadził z papieżem wywiad dla dziennika „La Stampa”, powiedział, że gdyby teraz miał okazję z nim rozmawiać, zapytałby o źródło jego sił. Ma też nadzieję, że papież nigdy nie dostanie pokojowego Nobla.

16 października przypada 26. rocznica wyboru kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową.

„Chciałbym dowiedzieć się, jaka siła przekonuje go do nieustannego podejmowania tak ogromnego wysiłku podróżowania i głoszenia słów Chrystusa. Czy Jan Paweł II jest przekonany, że wysiłek, na jaki zdobywa się mimo swego stanu zdrowia, przynosi rezultaty” — zastanawia się Gawronski.

Gawronski, zapytany, dlaczego jego zdaniem komitet noblowski nie zdecydował się na przyznanie papieżowi nagrody pokojowej,

odparł: „Pokojowy Nobel został tak zdegradowany, że mam nadzieję, iż Ojciec Święty nigdy go nie dostanie. A jeśli nawet papieżowi przyznają tę nagrodę, na przykład za rok, mam nadzieję, że odmówi i nie zechce jej przyjąć”.

Włoski minister do spraw europejskich, profesor filozofii Rocco Buttiglione uważa, że polski papież spełnił pokładane w nim od samego początku nadzieje. W wywiadzie w związku z przypadającą 16 października 26. rocznicą pontyfikatu profesor Buttiglione powiedział, że wybór polskiego kardynała przyniósł wielką radość i nadzieję.

„Jan Paweł II swym świadectwem dotrzymał obietnicy i spełnił nadzieje, jakie wiązaliśmy z jego wyborem. Przypomnę słowa Adama Mickiewicza, które bardzo pasują, gdy wspominamy rok 1978: „O roku ów! Kto ciebie widział w naszym kraju! Ciebie lud zowie dotąd rokiem urodzaju...”. PAP

Niepokój o podporządkowanie „klubu” OBWE

Moskwa dąży do zwiększenia wpływu?

Organizacja pozarządowa Instytut Społeczeństwa Obywatelskiego (ISO) jest zaniepokojony nową inicjatywą dyplomatyczną Rosji, w myśl której Moskwa dąży do zwiększenia swego wpływu w dawnej przestrzeni Związku Sowieckiego oraz zapobieżenia skutecznemu funkcjonowaniu NATO.

Instytut Społeczeństwa Obywatelskiego zareagował na odezwę, przyjętą we wrześniu podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP) w Astanie, którą później Stałej Radzie Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) wręczył ambasador Rosji Aleksiej Borodawkin. 8 państw WNP, które podpisały odezwę, domaga się, aby OBWE przeniosła swe priorytety i zasoby z działalności na rzecz poparcia demokracji do sfery polityczno-wojskowej i bezpieczeństwa, a jednocześnie żąda rozszerzenia reprezentacji Rosji i jej sojuszni-

czek w organach centralnych OBWE i operacjach wojskowych. Należące do WNP Mołdowa, Gruzja i Azerbejdżan odmówiły podpisania tej odezwy. Tadżykistan nie podpisał apelu, ale zadeklarował jego aprobatę.

Jak zaznaczył dyrektor międzynarodowych programów Instytutu Społeczeństwa Obywatelskiego Mantas Adomienas, interesy Litwy bezpośrednio może naruszyć żądanie krajów WNP, aby „jako kamień węgielny bezpieczeństwa europejskiego” natychmiast wszedł w życie zrewidowany w 1999 r. układ o broni konwencjonalnej w Europie. Jak twierdzi ekspert, w ten sposób zmierzano do ograniczenia realnego rozszerzenia wpływu NATO na kraje bałtyckie — stacjonowanie wojskowych, zakładanie baz. Wejście w życie umowy ugruntowałoby obecne poziomy zbrojeń konwencjonalnych i nie dopuściłoby do zwiększenia obecności i aktywności wojskowej NATO w krajach bałtyckich.

(Dokończenie na str. 3)

19 PAŹDZIERNIKA
z okazji jubileuszu

ukazania się
15000
numeru
prezent redakcji
Czytelnikom
— specjalne wydanie
„Kuriera Wileńskiego”!

W NUMERZE

Świat — 4

Bez składania obietnic

Prezydent Rosji Władimir Putin wczoraj rano rozpoczął trzydniową wizytę w Chinach, poświęconą przede wszystkim sprawom energetyki i wymiany handlowej między dwoma krajami.

Praworządność — 5

Nie wiedzieli kogo zabili

Obywatele Litwy Vidmantas Varkalis i Giedrė Bakšaitytė, podejrzani o zabójstwo znanej szwedzkiej psycholog Heleny Bering potwierdzili swoją zgodę na przekazanie ich szwedzkiemu wymiarowi sprawiedliwości.

Moje dziecko — 8

Groźne misie, zające, lalki



Czasami rozkoszny puszysty miś może być bardzo szkodliwy dla zdrowia dziecka. Nie gryzie i nie kopie, ale może wywołać alergię, a nawet ataki astmy...

Sentencja

Lenistwo — przyzwyczajenie, by odpocząć, zanim się człowiek zmęczy.

JULES RENARD



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Głosują pasywniej, bo żyje się lepiej

Przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas nie liczy na większą aktywność wyborców 24 października podczas drugiej tury wyborów do Sejmu i mówi, że rozumie przyczyny pasywności.

„Praktyka europejska wykazuje, że tam, gdzie się żyje ludziom nie najgorzej, nierzadko nie przychodzi się głosować” — powiedział wczoraj Paulauskas w wywiadzie dla „Žinių radijas”. „Im dalej, tym aktywność może być mniejsza” — przewidywał. Podczas pierwszej tury wyborów do Sejmu głosowało 46 proc. wyborców. Jest to najmniejsza aktywność w porównaniu ze wszystkimi wyborami Sejmu od chwili odrodzenia niepodległości kraju w 1990 r.

Litwini nie wierzą w sprawiedliwe wsparcie UE

Wierzących w przejrzyste i efektywne wykorzystanie pomocy unijnej jest o wiele mniej, niż wątpiących w to.

Świadczy o tym sondaż, przeprowadzony w dniach 9-12 września przez spółkę „Vilmorus” na zamówienie Instytutu Społeczeństwa Obywatelskiego. Na pytanie, czy liczą na przejrzyste i efektywne wykorzystanie pomocy unijnej przez Litwę, 38,5 proc. respondentów odpowiedziało, że raczej nie, 23,7 proc. — że nie i 23,1 proc. — że raczej tak. Zaledwie 5 proc. respondentów uważa, że Litwa potrafi w sposób klarowny i efektywny skorzystać z pomocy unijnej. 9,6 proc. nie znalazło odpowiedzi na to pytanie.

Wizyta prezydenta Gruzji na Litwie

Prezydent Gruzji Michaił Saakaszwili wczoraj po południu rozpoczął dwudniową oficjalną wizytę na Litwie. Prezydenta i jego żonę Sandrę Elisabeth Roelofs na dużym dziedzińcu Urzędu Prezydenta powitali prezydent Valdas Adamkus wraz z małżonką Almą, premier Algirdas Brazauskas, ministrowie spraw zagranicznych, ochrony kraju, gospodarki, członkowie korpusu dyplomatycznego.

Na cześć prezydenta Gruzji uszeregowano kampanię honorową oraz wykonano hymny Litwy i Gruzji. Wczoraj prezydenci Litwy i Gruzji podpisali deklarację o wcieleniu w życie aspiracji euroatlantyckich i współpracy regionalnej Gruzji.

Litwa przykładem dla krajów Kaukazu Południowego

Przebywający w Wilnie przedstawiciel Unii Europejskiej na Kaukaz Południowy Heikki Talvitie twierdzi, że Litwa jest wzorem w tworzeniu państwa prawa na Kaukazie Południowym.

Talvitie powiedział do dziennikarzem wczoraj po spotkaniu z prezydentem Valdasem Adamkusem. Przedstawiciel UE odwiedził wiele państw Unii Europejskiej, zainteresowanych problemami Kaukazu Południowego.

DBP zaktywizuje działalność

Departament Bezpieczeństwa Państwowego (DBP) przewiduje efektywniejszą działalność wywiadowczą i kontrwywiadowczą, dalszy rozwój systemu zapobiegania międzynarodowemu terroryzmowi, zapewnienie bezpieczeństwa ekonomicznego kraju oraz ochronę ustroju konstytucyjnego.

Zostało to przewidziane w opracowanej po raz pierwszy strategii działalności DBP na lata 2005-2008, którą już zaaprobowali Rada Obrony Państwa i rząd.

Rosną usługi lotnictwa

Największe na Litwie lotnisko międzynarodowe w Wilnie w ciągu 9 miesięcy tego roku obsłużyło 753,8 tys. pasażerów — o 37,4 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem ub. roku.

W okresie od stycznia do września 2003 r. z usług Lotniska Wileńskiego skorzystało 548,49 tys. pasażerów.

BNS

Prezydent nie prowadzi potajemnych negocjacji z premierem

Zdementował komunikaty medialne

Urząd Prezydenta wczoraj kategorycznie zdementował komunikaty medialne o domniemanym tajnym porozumieniu prezydenta Valdas Adamkusa i premiera Algirdasa Brazauskasa w sprawie objęcia kierownictwa nowym gabinetem ministrów.

Służba nowości telewizji LNK w środę poinformowała, że ponoć Adamkus i Brazauskas podczas spotkania w Turniszkach uradzili, że ten ostatni jest najrealniejszym pretendentem na stanowisko premiera podczas kształtowania rządu po wyborach do Sejmu.

„Żadnego spotkania w Turniszkach nie było i żadnych rozmów na temat rządu również nie było” — zapewniła rzeczniczka prasowa prezydenta Rita Grumadaitė.

Zaznaczyła ona, że po pierwszej niedzielnej turze wyborów prezydent nie spotykał się z premierem i „nie omawiał scenariusza utworzenia gabinetu ministrów”.

Jak stwierdziła rzeczniczka prasowa, prezydent uważa, że o formowaniu rządu będzie mowa po drugiej turze wyborów do Sejmu, gdy będzie znana siła polityczna, która otrzyma większość.

Lider socjaldemokratów Bra-

zauskas napomknął, że zostałyby szefem rządu, gdyby wyborcy w drugiej turze zaufali koalicji socjaldemokratów i socjalliberałów.

Druga tura wyborów do Sejmu odbędzie się 24 października.

Podczas niedzielnych wyborów najwięcej mandatów — 23 — otrzymała populistyczna Partia Pracy, koalicja rządzącej większości socjaldemokratów i socjalliberałów — 19, Związek Ojczyzny — 11, koalicja „Za porządek i sprawiedliwość” — 9, Związek Liberałów i Centrum — 7, Związek Partii Chłoptstwa i Nowej Demokracji — 5.

BNS



W galerii przy stołecznej ulicy św. Jana w środę otwarte zostały dwie doroczne wystawy — exlibrisów i rzeźb z brązu. Obie ekspozycje poświęcone są uczczeniu stulecia litewskiego piśmiennictwa tacińskiego (1904-2004). W 18 wystawie exlibrisu litewskiego, tradycyjnie odbywającej się pod patronatem Valerijonasa Jucysa, w tym roku uczestniczą mistrzowie tego rodzaju małej grafiki — znaku księgarskiego z Wilna, Poniewieża, Kłajpedy, Uciany i Kiejdan.

Fot. ELTA

W tegorocznej wystawie weźmie udział 29 spółek zagranicznych

„Infobalt 2004” ma mniej uczestników

W 11 międzynarodowej wystawie technologii informacyjnych i telekomunikacji „Infobalt 2004” w tym roku wezmą udział 184 przedsiębiorstwa — o 31 mniej niż w roku ub., gdy uczestników było 215. Organizujące imprezę zrzeszenie „Infobalt” na początku października poinformowało, że w wystawie zamierza uczestniczyć 200 spółek.

„Nie tylko na Litwie, ale i

w całej Unii Europejskiej coraz więcej dużych, oferujących sprzęt biurowy spółek w podobnych wystawach uczestniczy tylko co kilka lat” — powiedział na wczorajszej konferencji prasowej przedstawiciel „Infobaltu” Dziugas Juknys.

Powiedział on, że wiele spółek znajduje inne sposoby promocji swej produkcji bądź uczestniczy tylko na forum w ramach wystawy.

Na obecnym forum, które rów-

niez odbędzie się w centrum wystawowym „Litexpo”, zostanie zaprezentowana litewska produkcja, odbędą się seminaria i promocje przedsiębiorstw.

W tegorocznej wystawie, która się odbędzie w dniach 20-23 października, weźmie udział 29 spółek zagranicznych, w większości z Tajwanu (10), Białorusi (6) i Polski (4). W ub. roku spółki tajwańskie w wystawie nie uczestniczyły.

BNS

Spóźniona zmiana natowskiej warty

„Tornado” nad Litwą

(Dokończenie ze str. 1)

Anglicy przywieźli do naszego kraju również swych medyków, strażaków, a także dwóch funkcjonariuszy wojskowej żandarmerii, którzy mają czuwać nad dyscypliną wojskową.

Właśnie kwestie dyscypliny wśród żołnierzy oddelegowanych do pełnienia misji na Litwie sprawiły spore kłopoty belgijskiemu dowództwu. Pierwsze tygodnie przebywania Belgów na litewskiej ziemi przysporzyły sporych kłopotów szawelskiej policji. Pijani Belgowie wielokrotnie stawiali się ofiarami miejscowych bandziorów. Dodatkowy kłopot dla litewskiego wymiaru sprawiedliwości sprawiły tłumy prostytutek, które się zjechały do Szawel z całej Litwy, aby świadczyć swoje usługi obrońcom naszej przestrzeni powietrznej.

Jak powiedział major Den Stor,

dowódca brytyjskiej jednostki wojskowej na Litwie, aby zapobiec podobnym incydentom w trakcie brytyjskiej „kadencji”, w naszym kraju już od dłuższego czasu przebywali brytyjscy wojskowi, którzy zapoznali się z różnymi aspektami służby wojskowej na Litwie. Na podstawie tych obserwacji dla Brytyjczyków niosących służbę w naszym kraju sporządzono dokładne instrukcje tego jak mają zachowywać się za bramą bazy wojskowej Zokniai. Oficerowie brytyjskiej żandarmerii wojskowej po przybyciu na Litwę już nawiązali kontakty z litewską żandarmerią wojskową i policją szawelską.

— Mam nadzieję, że żołnierze Brytyjskich Królewskich Sił Lotniczych dyslokujący w waszym kraju zademonstrują zdyscyplinowanie — oświadczył dowódca brytyjskiej jednostki.

Samoloty, które rozpoczęły

wczoraj dyżur w litewskiej przestrzeni powietrznej należą do jednej z najbardziej elitarnych eskadr Brytyjskich Królewskich Sił Lotniczych.

Stałym miejscem dyslokacji eskadry jest baza wojskowa w Liukars w Szkocji. Jednostka została utworzona w kwietniu 1916 roku. W czasie II wojny światowej piloci eskadry z Liukars stracili 60 samolotów „Luftwaffe”. W końcu lat 90. minionego stulecia samoloty z Liukars patrolowały niebo nad objętą wojną Jugosławią. W latach 1998-2002 eskadra patrolowała przestrzeń powietrzną nad południowym Irakiem, a w minionym roku brała udział w operacji sił międzynarodowych w terytorium Iraku. Jak twierdzi Den Stor, połowa przybyłych na Litwę wojskowych ma doświadczenie wojny w Iraku.

Robert Mickiewicz

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbynų g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Jan Sienkiewicz, Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Robert Mickiewicz, Irena Smilginis (prawo@kurierwileński.lt), Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczniński, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk Sekretariat: Wanda Zajczkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajczkowska

Wydawca VŠĮ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLJON”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Kolejne zarzuty z powodu tranzytu wojskowego

„Odwrotne stanowisko Litwy”

Minister obrony Rosji Siergiej Iwanow oskarżył Litwę i Łotwę, że po przystąpieniu do NATO czynią przeszkody tranzytowi ładunków wojskowych Rosji przez swoje terytorium. Minister obrony Rosji oświadczył to wczoraj w Rumunii podczas spotkania z ministrami obrony NATO. „Rosja zrozumiała prośby Niemiec i Francji o zezwolenie na przewóz żołnierzy oraz ładunków wojskowych do Afganistanu przez swoje terytorium transportem powietrznym i kolejowym” — powiedział Iwanow.

„Tymczasem Litwa zajęła odwrotne stanowisko i wszelkimi sposobami utrudnia rosyjski tranzyt wojskowy, a propos z Rosji na terytorium Rosji” — oświadczył minister. „Podobnie jak i sąsiadka postępuje Łotwa” — dodał Iwanow. „Odmowa rządu łotewskiego na zezwolenie lotu przez jej przestrzeń powietrzną dla rosyjskich wojskowych samolotów transportowych razem z wojskowymi z racji tego, że Łotwa stała się członkiem NATO, brzmi już całkiem niepoważnie” —

oświadczył szef Ministerstwa Obrony. Nie jest to pierwszy przypadek, gdy Rosja oskarża Litwę o stawianie przeszkód tranzytowi wojskowemu do obwodu kaliningradzkiego i z powrotem. W czerwcu Litwa nie zezwoliła na jednoczesne skorzystanie z jej przestrzeni powietrznej 9 rosyjskim samolotom transportowym, którymi na międzynarodowe ćwiczenia w Kaliningradzie leciały jednostki Ministerstwa Sytuacji Ekstremalnych. Zgodnie z zatwierdzonym przez rząd Litwy regulaminem w przestrzeni powietrznej Litwy jednocześnie nie może być dwóch rosyjskich samolotów wojskowych. Zezwolenia samolotom rosyjskim wydano dopiero po uzupełnieniu bądź skorygowaniu przez stronę rosyjską planów lotu. Tranzyt wojskowy innych państw przez terytorium Litwy ustala zatwierdzony przez rząd regulamin. Rosja proponuje tranzyt wojskowy z Kaliningradem określić osobnym porozumieniem, a tymczasem Wilno sugeruje, że te propozycje nie są do przyjęcia i zadowala się obecnym trybem. BNS

Kandydaci „czarnej listy” przegrali wybory

Bez podejrzanych

Szef policji twierdzi, że żaden podejrzany pretendent na posła, kojarzony z kowieńskimi przestępcami, nie trafił do nowego Sejmu. Komisarz generalny policji Vytautas Grigaravičius powiedział dla „Kauno dieny”, że ani w okręgach jednomandatowych do drugiej tury nie trafili, ani w wielomandatowym nie zostali kandydaci o podejrzanej reputacji, którzy mogli mieć związek ze światem przestępczym.

Podczas pierwszej tury wyborów 10 października w okręgach jednomandatowych wybrano 5 posłów nowej kadencji. Ponadto 70 mandatów podzielono wśród przedstawicieli 6 partii politycznych, którzy przekroczyli niezbędną barierę głosów w wielomandatowym okręgu wyborczym. Druga tura odbędzie się 24 października. Po ogłoszeniu rankingów wyborców już ogłoszono wszystkich pretendentów na pozostałe 70 mandatów.

Grigaravičius poinformował dziennik, że „wszyscy podejrzani” kandydaci odpadli w pierwszej tu-

rze, ale nie ujawnił ich nazwisk.

20 września Grigaravičius podał do wiadomości, że do Sejmu chce dostać się około 10 polityków, figurujących na listach kandydatów różnych partii, związanych ze światem przestępczym Kowna. Szef policji zaznaczył wówczas, że sami politycy nie są podejrzani o jakąkolwiek działalność przestępczą. Zauważono jednak ich ścisłą współpracę z niektórymi osobami, znajdującymi się w polu widzenia praworządności — w tym również z gangami przestępczymi Kowna.

To oświadczenie komisarza generalnego wzbudziło pewne zamieszanie polityczne, zażądano od Grigaravičiusa konkretnych, ale lista kandydatów o wątpliwej reputacji nie została podana do wiadomości publicznej. Poinformowano tylko, że takich kandydatów było 5 i zostali oni wytypowani przez 3 partie.

Policja chciała przekazać informację o podejrzanych kandydatach Głównej Komisji Wyborczej, ale ta nie zechciała dysponować takimi danymi. BNS

Sprawa wybuchu trafiła do sądu

Winni zostaną ukarani

Prokuratura dzielnicowa rejonu wilkomierskiego skończyła śledztwo w sprawie wybuchu w spółce „Ukmergės gelžbetonis”, który miał miejsce ponad rok temu. Sześć tomów sprawy z aktem oskarżenia wczoraj odesłano do dzielnicowego sądu rejonu wilkomierskiego.

Przed sądem staną kierownik hali produkcyjnej spółki Arvydas Kapleraitis, specjalistka ds. ochrony pracy Zita Bataitienė, starszy mechanik Vytautas Kuodis oraz dyrektor techniczny Arnoldas Baško. Wymienieni specjaliści

spółki są podejrzani o naruszenie przepisów ochrony pracy i ochrony zdrowia. Grozi im pozbawienie prawa pracy w konkretnym zawodzie albo ograniczenie wolności lub areszt. Wobec szefa spółki Vaclovasa Pakniusa sprawę karną umorzono z braku dowodów jego winy.

Podczas wybuchu 16 lipca ub. r. ucierpiało 13 robotników: 3 zmarło, 4 doznało ciężkich obrażeń, 6 — lżejszych. Całkowicie została zniszczona jedna z hal produkcyjnych.

I. S.

Nielegalne budowy w taborze nie będą tolerowane

Samorząd oferuje pomoc Romom



— Problem taboru musi być radykalnie rozstrzygnięty, bo w przeciwnym razie wzrośnie tylko handel narkotykami — powiedział Zuokas
Fot. ELTA

Samorząd m. Wilna twierdzi, że dopomoże Romom, którzy chcą opuścić tabor w Kirtimai. Ci ludzie zostaną włączeni na listę oczekujących na mieszkania, które otrzymają zgodnie z kolejką. W wileńskim taborze cygańskim obecnie mieszka około 350 osób.

O problemach zakwaterowania Romów oraz innych mówiono na wczorajszym spotkaniu mera Wilna Artūrasa Zuokasa oraz odpowiedzialnych pracowników samorządu z przedstawicielami wileńskiej wspólnoty romskiej. Na spotkaniu mer Zuokas wyraził zdecydowane stanowisko, że nowe nielegalne budowy w taborze nie będą tolerowane i z pomocą policji zostaną wybu-

rzane. „Wyluszczyliśmy wszystkie możliwości, z których mogą skorzystać Romowie, którzy zechcą zmienić swój tryb życia. Są decyzje ustawowe i podjęte przez nasz samorząd mechanizmy, z pomocą których możemy tym ludziom pomóc, ale potrzebne są również wysiłki z ich strony. Jeśli ich nie będzie, jedynym merem Romów będzie komisarz policji Erikas Kaliačius” — powiedział po spotkaniu Zuokas.

Na spotkaniu rozpatrzono program robót publicznych, w których udział zgłosiło 25 mieszkańców taboru, przedstawiono też programy pomocy socjalnej oraz poprawy jakości życia mieszkańców taboru. Wyjaśniono możliwości udzielenia niezbędnej pomocy lekarskiej oraz

rehabilitacji mieszkańcom taboru, cierpiącym na choroby uzależniające.

Pracownicy samorządu twierdzą, że pomogą Cyganom załatwić dokumenty, aby mogli oni skorzystać ze wszystkich możliwości pomocy.

„Problem taboru musi być radykalnie rozstrzygnięty, bo w przeciwnym razie wzrośnie tylko handel narkotykami, a ludzie, którzy zechcą zrezygnować z takiego życia, zostaną skazani na nędzną egzystencję. Romom oferowaliśmy te same formy pomocy, jak i innym potrzebującym wsparcia socjalnego wилnianom, tylko sami oni powinni zadbać o skorzystanie z tych możliwości” — powiedział Zuokas.

BNS

Millionowe afery

Pokrzywdzeni producenci

We wrześniu wileńscy funkcjonariusze skonfiskowali nielegalny sprzęt oprogramowania wartości ponad dwa miliony litów.

Sankcję karną zastosowano wobec osoby fizycznej, która rozprzestrzeniała nielegalny sprzęt oprogramowania. Wykryto też firmę, która nielegalnie instalowała sprzęt piracki. Wartość skonfiskowanych nielegalnych programów komputerowych sięga ponad 2,1 mln litów. Wileński Sąd Dzielnicowy nr 2 za posiadanie kopii nielegalnych pro-

gramów i rozpowszechnianie ich w celach komercyjnych ukarał Władimira Jewstafjewa grzywną w wysokości 1 875 litów. W wileńskim klubie komputerowym rozprzestrzeniał on dyskietki kompaktowe z nielegalnym sprzętem oprogramowania „Adobe”, „Autodesk”, „Microsoft”, „Symantec” oraz innych producentów. Ogółem skonfiskowano 686 dyskietek. Oprócz tego Jewstafjew został zobowiązany do wypłacenia odszkodowania za poniesione przez producentów sprzętu oprogramowania straty.

Z kolei spółka „Vineva” w swoim sklepie w Wilnie sprzedawała komputer z wcześniej zainstalowanymi w nim nielegalnymi programami „Symantec” i „Microsoft”, wartość których na rynku wynosi 1,5 tys. litów. Firmie grozi grzywna w wysokości od 1 do 2 tys. litów. z konfiskatą sprzętu komputerowego oraz zobowiązanie wypłacenia odszkodowania dla producentów. W 2004 r. sprawdzono 13 sprzedawców sprzętu komputerowego i 40 użytkowników. Wszczęto 22 sprawy administracyjne oraz 18 karnych. I. S.

Niepokój o podporządkowanie „klubu” OBWE

Moskwa dąży do zwiększenia wpływu?

(Dokończenie ze str. 1)

Jak powiedział Adomienas, żąda się tego nie bacząc, że sama Rosja naruszyła założenia umowy dotyczące południowego skrzydła WNP — Mołdowy i Gruzji. Rosja zignorowała również dane w 1999 r. OBWE zobowiązania o wycofaniu swych wojsk z Mołdowy i Gruzji. Rosja żąda również zachowania roli OBWE w rozstrzygnięciu konfliktów w oparciu na „istniejące rozmiary i mechanizmy negocjacji”, „całkowitego wykorzystania

i wzmocnienia unikalnych możliwości OBWE w sferze polityczno-wojskowej”, aby „ponownie przywrócona została pierwotna fundamentalna funkcja OBWE: podejmowanie decyzji w podstawowych sprawach bezpieczeństwa europejskiego”. Jak zaznaczył Adomienas, te żądania skłóciłyby państwa NATO oraz innych członków OBWE i zwiększyły wpływ Rosji i postkomunistycznych krajów WNP w Europie. Po wtóre OBWE, jako autonomiczna organizacja wojskowo-

polityczna, mogłaby stać się stałą przeszkodą w działalności NATO. Te żądania świadczą więc o powrocie nadziei Rosji na wykorzystanie OBWE jako środka przyspieszającego erozję NATO. Rosja proponuje również reorganizację OBWE, która by przeszkadzała inicjatywom bezpieczeństwa zachodniego na wschód od strefy NATO, twierdzi ekspert. Inne propozycje krajów WNP są związane z działalnością OBWE w sferze praw człowieka i demokracji. BNS

Polska

Gest solidarności

Ponad sto metrów długości ma list, który napisali uczniowie Szkoły Podstawowej numer 164 w Łodzi do swoich rówieśników ze szkoły w Biesłanie (Osetia Północna).

Akcja ta jest gestem solidarności z dziećmi, ofiarami wrześniowych wydarzeń w tym mieście. Na pomysł napisania listu wpadli sami uczniowie. Dzieci pisały w czterech językach: polskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim. W większości teksty są ciepłe, opisujące, że istnieją fajne szkoły, których nie trzeba się bać. Są rysunki, wiersze i zaproszenia do Polski.

Pozytywny bilans

Minister ds. europejskich Jarosław Pietras uważa, że bilans członkostwa Polski w UE jest pozytywny.

Za najważniejsze efekty polskiej obecności w UE minister uznał wzrost gospodarczy, stabilną, umacniającą się walutę i dobre relacje w handlu międzynarodowym. Pietras poinformował, że od 1 maja do końca sierpnia Polska uzyskała o 646 mln euro więcej niż wpłaciła do kasy unijnej.

W zamian za promocję

Znany na świecie Teatr Wierszalin Piotra Tomaszuka będzie nadal bezpłatnie korzystał z gminnego budynku w Supraślu. Większość radnych uznała, że teatr dobrze promuje miejscowość.

Radni Supraśla zdecydowali po długiej dyskusji o przedłużeniu tego bezpłatnego użyczenia budynku Wierszalinowi na kolejne 10 lat.

Sondaż

80 proc. ankietowanych źle oceniło działalność rządu Marka Belki. Jedynie 14 proc. oceniło rząd dobrze — wynika z październikowego sondażu.

Lepsze notowania ma sam premier, którego dobrze oceniło 33 proc. pytanych, a źle 43 proc. Zdania nie miało 24 proc. 58 proc. ankietowanych dobrze ocenia działalność prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, 36 proc. ocenia ją źle. 6 proc. nie ma zdania.

Sukces policji

Grupę przestępczą trudniącą się przemytem narkotyków do Skandynawii rozbili policjanci z Krakowa i Nowego Sącza. Zatrzymano jedenastu mężczyzn — poinformował wczoraj podinspektor Dariusz Nowak.

Według rzecznika, to nie koniec zatrzymań, choć do tej pory udało się schwycić kierownictwo grupy i głównych wykonawców zleceń. W policyjnych aresztach przebywa jedenastu mężczyzn w wieku od 20 do 50 lat.

Stronę na podstawie PAP przygotował Zygmunt Żdanowicz

Putin rozpoczął wizytę w Chinach

Bez składania obietnic

Prezydent Rosji Władimir Putin wczoraj rano rozpoczął trzydniową wizytę w Chinach, poświęconą przede wszystkim sprawom energetyki i wymiany handlowej między dwoma krajami. Samolot Putina lądował na pekińskim lotnisku przed południem później w ciągu dnia rosyjski gość spotkał się z prezydentem Chin Hu Jintao (czyt. Hu Dzin-thao).

Zdaniem większości analityków, wizytę zdominują z pewnością kwestie energetyczne, dotyczące w praktyce dostaw rosyjskiej ropy i gazu dla gwałtownie potrzebujących tych surowców Chin.

Potwierdzeniem tego jest informacja szefa rosyjskiego koncernu Gazprom Aleksieja Millera który oznajmił wczoraj, że podpisano w Pekinie porozumienie z Chińskim Państwowym Koncernem Paliowym o dostawach gazu z Rosji do Chin.

„Potrzeby zużycia gazu w Chinach do roku 2010 kształtują się w granicach 20 miliardów metrów



Wczoraj z trzydniową wizytą do Chin przybył prezydent Rosji Władimir Putin wraz z małżonką Ludmiłą. Przewiduje się, że wizytę zdominują kwestie energetyczne

szczęśliwych rocznie. Do tej pory Rosja gazu do Chin nie wysyłała” — powiedział Miller. Przedstawiciele Gazpromu objaśnili, że nie poruszano jeszcze kwestii terminów i ilości dostaw. Z wywiadu,

udzielonego przez Putina chińskim mediom w przededniu wizyty, wynika jasno, że Rosja nie jest gotowa na składanie jakichkolwiek obietnic w najważniejszej dla Pekinu sprawie rurociągu Angarsk-Daqing.

Kerry lepszy od Busha w trzeciej debacie telewizyjnej —

Amerykanie mają kłopot



Po debacie telewizyjnej obaj kandydaci podali sobie ręce i już więcej do wyborów się nie spotkają

Przewagę demokratycznego senatora Johna Kerry'ego wykazały sondaże po zakończeniu wczorajszej debaty telewizyjnej prezydenta George'a W. Busha i kandydata Demokratów w Arizonie.

Dużą przewagę Kerry'ego w trzeciej debacie pokazał sondaż sporządzony przez CNN, USA Today i instytut Gallupa. Według niego, za zwycięzcę trzeciej debaty kandydata Demokratów uznało 52 proc., podczas gdy Busha — 39 proc. ankietowanych.

61 proc. osób biorących udział w tym badaniu uznało, że senator z Massachusetts ogólnie zaprezentował się lepiej od urzędującego prezydenta, który zyskał aprobatę 29 proc. badanych. Badani telewizywnie zgodzili się, że Bush wypadł sympatyczniej, ale Kerry wydawał się lepiej przygotowany merytorycznie niż jego konkurent (49 proc. — 37 proc.).

Kandydat Demokratów bardziej niż prezydent przekonał ankietowa-

nych w kwestiach ochrony zdrowia (55 proc. — 41 proc.). Wyniki były bardziej wyrównane, gdy oceniano stosunek obu kandydatów do spraw gospodarczych, edukacji i podatków, gdzie różnice były kilkuprocentowe.

„Dużą różnicę wykazał też sondaż CBS News, według którego 39 proc. ankietowanych uznało zwycięstwo kandydata Demokratów, natomiast Bush zyskał 25-procentową przychylność.

Najbardziej wyrównany był sondaż przeprowadzony przez telewizję ABC, według której Kerry'ego za zwycięzcę uważa 42 proc. badanych, podczas gdy Busha — 41 proc.

Zdaniem piszącego z Phoenix w Arizonie korespondenta BBC, po obejrzeniu wszystkich trzech debat Amerykanie mają kłopot z jednoznacznie wskazaniem zwycięzcy, choć przyznają, że na telewizyjnych konfrontacjach bardziej zyskał jednak kandydat Demokratów.

Sihamoni nowym królem Kambodży

Szok w kraju

Kambodżańska Rada Tronowa wczoraj wybrała 51-letniego Norodoma Sihamoniego — syna dotychczasowego króla — na nowego monarchę kraju. Kandydaturę tę sugerował sam król Kambodży Norodom Sihanouk, który w ubiegłym tygodniu ogłosił decyzję o swojej abdykacji. Koronacja odbędzie się 29 października.

Ustąpienie 82-letniego schorowanego monarchy — który zasiadał na tronie z przerwami od kwietnia 1941 roku, a po raz ostatni objął tron w 1993 r. — wywołało szok w kraju, tym bardziej że konstytucja kambodżańska nie przewidywała takiego przypadku. Przepisy i procedury dotyczyły jedynie wyboru króla po śmierci poprzedniego władcy. W ubiegły piątek parlament pośpiesznie uchwalił poprawkę do ustawy zasadniczej, wprowadzając instytucję abdykacji lub odejścia władcy na emeryturę. Zgodnie z nowymi przepisami, Rada Tronowa ma siedem dni na wskazanie nowego monarchy. Termin ten upłynął właśnie wczoraj.

Do tej pory powszechnie sądzono, że następcą Sihanouka

Popierany przez Chiny projekt budowy, wart ponad 2 mld dolarów, konkuruje z forsowaną przez Japonię opcją Angarsk-Nachodka. Zarówno Tokio jak i Pekin prowadzą batalię dyplomatyczną o rurociąg. Faktycznie Rosja wciąż nie podjęła decyzji w sprawie ostatecznej trasy rurociągu. „Powie otwarcie i uczciwie: przede wszystkim musimy kierować się naszymi interesami narodowymi” — powiedział chińskim dziennikarzom Putin.

Wizycie, pierwszej od reelekcji Putina na drugą kadencję w marcu tego roku, towarzyszą obchody 55. rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową.

Na dzisiaj program wizyty Putina przewiduje spotkania z premierem Wen Jiabao (Uen Dzia-pao) i przewodniczącym parlamentu, Wu Bangguo. Następnie rosyjski prezydent uda się do starej stolicy cesarskiej, miasta Xianu (Si-an) na północnym zachodzie Chin, gdzie m.in. spotka się z biznesmenami i finansistami z tej części Chin.

zostanie jego najstarszy syn, znany na scenie politycznej Kambodży Norodom Ranariddh. Sihanouk wcześniej nie wyznaczył swego oficjalnego następcy. Ogłaszając jednak decyzję o abdykacji, zasugerował, iż chciałby, aby tron objął jego młodszy syn, mało znany w kraju były baletmistrz Norodom Sihamoni. Sihanouk zapewnił Radę w Phnom Penh, iż Sihamoni jest najlepszym kandydatem, ponieważ jest osobą „neutralną, apolityczną i bezstronną”.

Sihamoni jest synem Sihanouka i jego ostatniej, szóstej, żony, królowej Monineath. Jego imię stanowi połączenie imion obojga rodziców.

Sihamoni — urodzony w 1953 r., gdy Kambodża uzyskała niepodległość — uczył się m.in. w gimnazjum w Czechosłowacji, a następnie studiował muzykę i balet w praskim konserwatorium. W 1975 r. wyjechał do Korei Północnej, gdzie studiował kinematografię. W 1979 r. — po latach aresztu domowego w Phnom Penh za rządów Czerwonych Khmerów — wyjechał do Paryża, gdzie zajął się tańcem klasycznym. Od 1992 r. był ambasadorem Kambodży przy UNESCO.

Izraelska ofensywa w Strefie Gazy

Pogłębiający się chaos

Co najmniej sześciu palestyńczyków zginęło w nocy ze środy na czwartek w czasie izraelskich ataków z powietrza w północnej części Strefy Gazy. Izraelska ofensywa — uznana za największą i najkrwawszą od czterech lat — wkroczyła wczoraj w trzeci tydzień.

Jej celem są palestyńskie zakłady, w których mogą być produkowane rakiety Kasim oraz zgrupowania bojowników

palestyńskich. Działania izraelskich kolumn pancernych na północy Strefy pogłębiły narastający od miesiąca chaos na tych terenach.

Zdaniem agencji Associated Press, radykalne ugrupowania palestyńskie chcą przede wszystkim udowodnić światu, że to właśnie palestyński ruch oporu zmusza Izrael do wycofania się ze Strefy, negując tym samym znaczenie tzw. planu Szarona.

Obrabowani Litwini postanowili sami dopuścić się kradzieży

Nie wiedzieli kogo zabili

Obywatele Litwy Vidmantas Varkalis i Giedrė Bakšaitytė, podejrzani o zabójstwo znanej szwedzkiej psycholog Heleny Bering, w środę swymi podpisanymi w Prokuraturze Generalnej potwierdzili swoją zgodę na przekazanie ich szwedzkiemu wymiarowi sprawiedliwości. Podejrzani zgadzają się również, aby ich ekstradycja odbyła się w trybie uproszczonym.

Kobieta do gmachu prokuratury została przywieziona samochodem policyjnym w środę rano, mężczyzna — po południu. Zgodę na przekazanie ich szwedzkiemu funkcjonariuszowi podejrzani podpisali w obecności adwokatów.

Rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej Vidmantas Putelis powiedział, że w najbliższych dniach prokuratura zwróci się do Wileńskiego Sądu Okręgowego w sprawie wydania Bakšaitytė i Varkalisa Szwecji. Po otrzymaniu takiej prośby sąd powinien zorganizować posiedzenie nie później niż w ciągu trzech dni. Będą musieli w nim wziąć udział podejrzani, ich obrońcy i prokurator. Jeśli zapadnie decyzja o wydaniu Litwinów Szwecji, w ciągu tygodnia strony mogą składać skargi w trybie apelacyjnym. W przeciwnym przypadku, w ciągu 10 dni podejrzani zostaną wysłani do Szwecji, gdzie się odbędzie proces sądowy. Bakšaitytė i Varkalis na razie znajdują się w wileńskim areszcie policyjnym.

W ubiegłym tygodniu Wileński

Sąd Dzielnicowy nr 1 wydał zezwolenie na aresztowanie obu podejrzanych na dwa miesiące, potwierdził też wydany w Szwecji międzynarodowy europejski order na areszt obywateli Litwy.

Pochodząca z Janowa 20-letnia studentka Akademii Wychowania Fizycznego Giedrė Bakšaitytė funkcjonariusze zatrzymali w ubiegłą środę wieczorem. Dzień przedtem ujęto drugiego podejrzanego — kownianina, 37-letniego Vidmantasa Varkalisa, pracującego w charakterze taksówkarza. Oboje nie negowali swej winy, przyznali się do popełnienia ciężkiego przestępstwa. Jeśli zostało ono dokonane na Litwie, zatrzymanym groziłaby kara od 5 do 20 lat pozbawienia wolności lub nawet dożywotnie więzienie. Przypuszcza się, że podejrzani nie uświadamiali sobie, iż pozbawili życia znaną w Szwecji profesor psychologii. „Wiedzieli oni tylko, że za kierownicą auta siedzi kobieta, zaś o jej zawodzie, że jest to słynna kobieta, nie wiedzieli, nie to było dla nich ważne” — powiedział starszy prokurator Wileńskiej Prokuratury Okręgowej Ramutis Jancevičius. Uważa się, że Litwini zamordowali Szwedkę, by następnie ją obrabować. Ofierze zabrali telefon komórkowy i pieniądze.

Przestępstwo zostało dokonane, gdy Bakšaitytė i Varkalis wracali z Norwegii, gdzie zbierali truskawki w celach zarobkowych. Gdy padli ofiarą złodziei, sami postanowili kogokolwiek obrabować.



Kobieta do gmachu prokuratury została przywieziona samochodem policyjnym w środę rano, mężczyzna — po południu
Fot. ELTA

Pracująca w więzieniach jako psycholog Szwedka, matka pięciorga dzieci, 56-letnia Helena Bering zaginęła w Sztokholmie 18 sierpnia w południe. Na solidnie wyglądającą kobietę napadnięto w pobliżu sklepu. Helena Bering dostała około 10 uderzeń nożem w plecy. Z portmonetki ofiary napastnicy zabrali około 1 500 szwedzkich koron (około 585 litów) i telefon komórkowy. Ciało profesor znaleziono dopiero po 11 dniach. Przestępcy samochodem kobiety Chrysler Grand Voyager pojechali do portu w Niuneshamnie, skąd po zostawieniu auta, odpłynęli promem do Ventspils.

Swym nerwowym, podejrzanym zachowaniem się para Litwinów zwróciła na siebie uwagę

szwedzkich pograniczników, którzy odznaczyli numery ich paszportów.

Helena Bering miała w centrum Sztokholmu swój prywatny gabinet, jednak sporą część czasu przeznaczała na pracę z więźniami. Przewodzący śledztwo w tej sprawie we wrześniu szwedzcy funkcjonariusze z prośbą o pomoc zwrócili się do Wileńskiej Prokuratury Dzielnicowej i stołecznej policji. Szwedzi przekazali listę kilkudziesięciu pasażerów promu, prosząc o zwrócenie szczególnej uwagi na Varakalisa i jego towarzyszkę. Mężczyzna wcześniej był karany za kradzieże i nieplacenie alimentów, ostatnio jednak z policją nie miał do czynienia. Dziewczyna wcześniej nie była znana funkcjonariuszom praworządności.

W wypadkach znowu „wyróżnili się” funkcjonariusze —

Zgubny stan zamroczenia

W Wilnie samochód prowadzony przez policjanta uderzył w inne auto, na skutek czego zginęła 33-letnia kobieta. Sprawca wypadku doznał tylko lekkich obrażeń i złamania ręki.

Kraksa na ul. Zielonych Jezior miała miejsce w środę wieczorem. 21-letni funkcjonariusz wydziału ochrony Głównego Komisariatu Policji D. S. swym samochodem Audi Coupe wjechał na przeciwległy pas ruchu drogowego i zderzył się z VW Golfem. Kobieta, kierowca Golfa, zginęła na miejscu. Przyczyny wypadku bada się.

Tego samego dnia na Litwie zanotowano jeszcze kilka wypadków drogowych, w których „wyróżnili się” funkcjonariusze. W rejonie poniewieskim śledczy A. S. jadąc służ-

bowym samochodem Audi stracił nad nim panowanie, na skutek czego auto wpadło do rowu. 37-letni mężczyzna doznał złamania dwóch żeber, uszkodzenia obojczyka. Śledczy, jak się okazało, prowadził samochód będąc w stanie zamroczenia alkoholowego średniego stopnia.

Zaś na szosie Wilno-Poniewież w rejonie wilkomierskim wypadek spowodował pijany posterunkowy aresztu rejonowego komisariatu policji R. B. Kierowany przez 43-letniego funkcjonariusza samochód zderzył się z jadącą w tym samym kierunku Mazdą. Ludzie podczas wypadku nie ucierpieli, uszkodzone zostały pojazdy. U funkcjonariusza ustalono lekki stopień zamroczenia alkoholowego.

Mieszkania zniszczyły ogień i woda

Wśród uratowanych — kotka

W Kownie wczoraj w nocy z palącego się domu strażacy uratowali sześć osób. Pożar wybuchł około godz. 4 nad ranem w drewnianym domu przy ul. Zarasų, w którym było 7 mieszkań.

Gdy przyjechali strażacy, ogień buchał ze schodów między dwoma piętrami, z poddasza wydobywał się dym. Za pomocą drabin ratownicy z drugiego piętra wynieśli pięć osób, jedną osobę ewakuowano z pierwszego piętra. Strażacy uratowali też

kotkę, należącą do jednego z mieszkańców. Ogień zniszczył schody, dach, wodą zostały zalane wszystkie mieszkania. Straty się szacuje. Przyczyną pożaru było uszkodzenie instalacji elektrycznej na klatce schodowej. W rejonie kłajpedzkim, w nocy ze środy na czwartek, podczas pożaru w domu mieszkalnym we wsi Kiškėnai zginęła 71-letnia kobieta, jego właścicielka. Wszczęto śledztwo przedsadowe. Przyczynę pożaru ustala

Próba przemytu anaboliku w miodzie

Lodówka z "prezentami"

W tym tygodniu funkcjonariusze Wileńskiego Zakładu Karnego nr 2 otrzymali wnioski ekspertów, iż w miodzie, przysłanym przed dwoma tygodniami jednemu ze skazanych znaleziono tzw. „metan”, czyli doskonale znany sportowcom środek anaboliczny „Metandrosterolon”.

29 września nadzorca tego zakładu karnego sprawdzał paczkę adresowaną 26-letniemu Jurijusowi Paškauskasowi, w której były owoce, warzywa i dwa słoiki miodu. Właśnie ten smakołyk wzbudził jego podejrzenie. Słoiki o pojemności 1 l i 700 g z kupowanym w sklepie miodem powędrowały na badania do biegłych. Ci zaś niedawno orzekli, iż w miodzie znaleźli rozcięzione tabletki anaboliku sterydowego. Wspomniany wyżej środek na Litwie nie jest zarejestrowany, nie jest oficjalnie do naszego kraju importowany i nie może być sprzedawany. Jest jedynie przemywany. I, oczywiście, jest wciągnięty na listę rzeczy zabronionych dla skazanych. Paczka z „rozcięczonym” miodem była adresowana więźniowi z Kłajpedy, jako nadawca widniało nazwisko matki skazanego. Trzykrotnie sądzony Paškauskas odbywa karę za nielegalne

dysponowanie narkotykami. Na wolność ma wyjść latem 2006 r.

Pracownicy tego samego zakładu karnego ostatnio przeszkodzili „zaopatrzeniu się” skazanych w trzy telefony komórkowe, aparat fotograficzny, butelkę „Starki” oraz dwie strzykawki. Wszystkie te przedmioty ukryte były w lodówce, przywiezionej jednemu z mieszkańców zakładu karnego. Lodówkę „Snaige” dostarczyli dwaj mężczyźni. Jeden z nich — 29-letni Siergiejus Charlanas przedstawił swoje prawo jazdy i wypełnił formularz z prośbą o przekazanie lodówki skazanemu. Po obejrzeniu „prezentu” funkcjonariusze wykryli w nim schowek. W drewnianych drzwiczkach „Snaige” starego modelu były ukryte wszystkie wymienione „przedmioty użytku więziennego”... W wyniku lodówka z zawartością nie trafiła do adresata — 25-letniego Mariusa Zaborskisa, chociaż administracja zezwoliła mu ją mieć w swoim pokoju. Dwukrotnie karany mężczyzna najpierw trafił do zakładu karnego za kradzież i gwałt. Potem w Prawieniszkach zamordował innego skazanego. Brama na wolność Zaborskisowi otworzy się dopiero w listopadzie 2018 roku.

Stronę na podstawie inf. wł. i doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis

Kronika kryminalna

Tony nielegalnego towaru

Kryminalistyczna Służba Celna wykryła grupę osób podejrzanych o organizowanie na wielką skalę przemytu towarów powszechnego użytku. Osoby te, ciągle naruszające przepisy celne, przemycały z zagranicy na Litwę różnego rodzaju towary. Kryminalistycy przy udziale pracowników inspekcji podatkowej zatrzymali trzy ciężarówki z towarami przeznaczonymi dla UAB „Solitaris”. Wartość prawie 35 ton ubrania i obuwi na rynku może sięgać miliona litów. Aresztowano trzy osoby: Vladislavasa Bukovskisa, Siergieja Grina i Arūnasa Gaidamauskasa. Po rewizji w domach podejrzanych i wspomnianej firmie znaleziono różne dokumenty, pieczęcie firm chińskich, które tylko wzmocniły podejrzenia, iż grupa ta mogła się zajmować nielegalnym transportowaniem chińskich towarów na Litwę. W trakcie śledztwa dokonano rewizji również w domu Viktora Diminišteinas, prezesa Towarzystwa Handlu Hurtowego.

„Wywózka” Szekspira

Funkcjonariusze grupy lotnej Wileńskiego Terytorialnego Urzędu Celnego na jednym z przejść zatrzymali przedmioty antykwaryczne, które zamierzano wywieźć do USA. Przypuszcza się, że znalezione wśród rzeczy osobistych książki i obrazy mogą stanowić wartości kulturalne. Aby wywieźć je oraz antykwariat potrzebne jest zezwolenie wydane przez Departament Ochrony Dóbr Kulturalnych i okazać je celnikowi razem z deklaracją celną. W opisywanym wypadku takiego zezwolenia nie było. Czy rzeczy są wartościami kulturalnymi, ustala specjaliści wymienionego departamentu. Ogółem ujęto 99 książek, 2 obrazy, ikonę i aparat fotograficzny marki „Meyer Gorlitz”. Towar oszacowano na ponad 3 000 litów. Wśród książek — 12 tomów prac Szekspira, 23 tomy historycznych powieści i opowiadań Scotta, kilka powieści Dickensa i Poe, „Historia rewolucji francuskiej”, „Francuskie prawo cywilne”. Większość książek zostało wydanych w końcu XIX w. w Paryżu, Brukseli i Amsterdamie.

Kradzieże

Na policję rejonu wileńskiego zgłosił się V. Ž. i zawiadomił, że w dniach 10-13 października z jego garażu przy ul. T. Kościuszki w Niemenczynie, po wyważeniu drzwi, skradziono dwa rowery i folie aluminiowe. Straty — 8 898 litów.

13 października w nocy z wagoniku budowlanych w Awizeńniach, po wyważeniu drzwi skradziono betoniarę, aparat spawalniczy, świder elektryczny, narzędzia i inne rzeczy. Straty — 2830 litów.

Zapach twego temperamentu

Noc jedynie z kropelką perfum...

Zapach, którym się otulasz, powinien być dopasowany do twojej osobowości. Coraz częściej słyszymy też o tym, że powinien być również dopasowany do pory dnia i roku. Ostatnio jednak specjaliści radzą, aby zapach współgrał też z twoim temperamentem.

Od wieków mówiono o magicznej sile zapachów i do dziś uwodzący i woda toaletowa, aby zrobić wrażenie na wybranym. Wody wprawiają w dobry nastrój za sprawą ziół, kwiatów i niektórych przypraw, których działanie na ludzkie zmysły poddawane jest badaniom naukowym.

Ich właściwości w skrócie są takie: konwalia prowokuje pojawianie się radości, stwierdzono też, że działa relaksująco i pobudzająco, tuberoza — odpręża i pobudzająco działa na zmysły, osmantus, chiński kwiat, którego zapach przypomina woń moreli — wprawia w radość i działa pobudzająco.

Od dawna są znane właściwości gałki muszkatołowej i cynamonu, które łagodzą uczucie stresu, tymczasem rozmaryn, geranium i bazylię oraz liście pomidora pobudzają.

Zapach liści i owoców cytrusowych działa euforycznie, wzmacnia uczucie czystości i odpręża. Woń drzewa sandałowego i mirry skłaniają do refleksji, róża oczyszcza i uspokaja, cedr i jaśmin odprężają i pobudzają. Wiedząc o tych właściwościach perfumiarze układają wiązanki zapachów, które uspokajają, odprężają lub pobudzają.



Tajemnice uprawy zapachów

Dzisiaj każdy zapach można stworzyć w laboratorium. Ale „duszę” perfumom dają naturalne olejki. Decydują o ich bogactwie i pełni. Dlatego wciąż istnieją plantacje, na

których przez cały rok uprawia się aromatyczne rośliny, a w czasie żniw przestrzega się rytuałów zbiorów pachnących olejków, aby nie straciły na swej magicznej sile. Co roku od listopada do lutego na Sycylii i w Kalabrii z kieszonek pod skórką cytrusów wyciska się cenne

esencje. Skórkę trzeba zmiężyć i zebrać sok albo skrobać ją pod strumieniem wody. To łatwe w porównaniu z ylang-ylang, kwiatem rosnącym na Komorach koło Madagaskaru, którego destylację trzeba kontrolować ze stoperem elektronicznym w rękę. Bo nieznaczne zmiany w tym procesie mogą zniszczyć zbiory, albo pozbawić olejek szczególnej głębi aromatu. Wyjątkowy mariaż ziemi i słońca sprawia, że na przykład olejki z kalabryjskiej bergamoty czy sycylijskiej mandarynki i cytryny są najlepsze. Cytrusowe nuty są w większości zapachów. Tylko orientalne kompozycje unikają ich świeżości. Bergamotkę czy limonkę zwykle czujemy w pierwszej nucie. Unoszą zapach i wprawiają w wibrację. Cytrusy grają wspólnie, jako akord hesperydowy albo solo. Kolejny olejek to zapach róży. Chemiczna przepychanka, którą steruje ziemia, powietrze i słońce sprawia, że któryś ze składników zyskuje przewagę i nasycza różę słodyczą, przejrzystością lub akusmitną zmysłowością.

Ubrana w zapach

— Jeżeli jesteście zmęczone po długim dniu pracy, a planujecie szczególny wieczór z ukochanym proponujemy nowość w perfumerii — ołoweczki Kenzoki, za pomocą których należy uperfumować najbardziej wrażliwe miejsca: kark, skronie, przeguby rąk. Nowość jest nasycona solami mineralnymi i mikroelementami, kwiatami imbiru i olejkami eterycznymi. Z pewnością poprawią nastrój i rozbudzą zmysły. Jeżeli planujecie roman-

tyczny wieczór przy blasku świec, więc zapach waszych perfum powinien być lekki i delikatny. To mogą być Chanel Coco Mademoiselle lub Nina Ricci Premier Jour. Jeżeli spodziewacie się bardziej intymnej końcówki wieczoru dobre będą zapachy rozbudzające zmysły takie jak Poison Chrystiana Diora lub Eternity Calvina Kleina — radziła Virginija Godelaitienė, dyrektor UAB „KristiAna”.

Zdaniem naszej rozmówczynie ostatnio ogromną popularnością cieszy się kolejna nowość w dziedzinie zapachów — pachnące Kenzoki, kawałeczki lodu, które świetnie odświeżają ciało i skórę. Umieszczony na rozgrzanym ciele lód pod wpływem temperatury ciała staje się pachnącym płynem, który orzeźwia i pobudza. Wieczór może stać się nietradycyjny i bardzo erotyczny.

— Jeżeli jednak marzymy tylko o odprężeniu i odpoczynku, wprost niezastąpionym będzie zapach Calvina Kleina Truth lub Truth Bedtime Fragrance. To jest środek aromaterapeutyczny, który wspomagany przez pachnące świece oraz kąpiel z solą o tej samej nazwie pomoże nam zrelaksować się i nabrać sił po trudnym dniu. Słynne słowa Coco Chanel, która twierdziła, że perfumować należy te miejsca, które chcesz, aby były całowane dzisiaj również nie tracą nic na swej aktualności. A symbolem seksu okrzyknięty Merlin Monro zapytana w co się ubiera idąc spać stwierdziła, że jedynie w kropelkę perfum Chanel nr 5. Więc uwierzcie, że czasami na udany wieczór potrzebujecie tylko kropelki ulubionych perfum — radziła nasza rozmówczynie. Alina Sobolewska

Kontroluj ciężar ciała

Jak nie przytyć jesienią i zimą

Wakacje dały ci cenny prezent — szczupłą i pełną energii sylwetkę. Jeśli nie ulegniesz pokusie jesiennych wieczorów, spędzanych leniwie na kanapie, możesz zachować wspaniałą formę do wiosny. Oto kilka dobrych rad.

Waż się co drugi dzień, najlepiej na czczo i o tej samej porze. Jeśli wskazówka wagi podskoczy w górę, zrezygnuj tego dnia z kolacji. Kilka kilogramów może ci przybyć przed i podczas okresu. To skutek przejściowego zatrzymania wody w organizmie. Nie wiesz jak walczyć z napadami wilczego ape-

tytu, najlepiej wypić szklanke gęstego warzywnego soku z marchwi, selera, pomidora. Jest niskokaloryczny, a zawiera dużo sycącego błonnika, który skutecznie zaspokoi głód. Warto też ćwiczyć co najmniej przez pół godziny dziennie. Ruch przyspiesza spalanie tkanki tłuszczowej — to prawda oczywista. Ważne jest także jak długo ćwiczysz. Tkanka tłuszczowa zaczyna spalać się dopiero po dwudziestu minutach treningu. Dlatego codzienne kilkunastominutowe ćwiczenia nie przyniosą tyle korzyści, co pół godziny wysiłku fizycznego, nawet co drugi dzień.

Łatwiej ci będzie utrzymać wagę, jeśli raz w tygodniu zamiast kanapki zjesz na kolację coś naprawdę lekkiego — na przykład sałatkę według naszego przepisu. Ma zaledwie 150 kcal, jest bardzo smaczna i można ją przyrządzić o każdej porze roku.

Mała główka sałaty, starta biała rzodkiew, 2 pomarańcze, obrane i pokrojone w małe plasterki, pół czerwonej cebuli pokrojonej w krążki, łyżeczka musztardy, 3 łyżeczki soku z cytryny, 2 łyżeczki oliwy z oliwek. Wymieszać musztardę, sok i oliwę. Przyprawić solą i pieprzem. Pokrojone warzywa i owoce połączyć z sosem.

Przed lustrem

Piękna jesienią

Więcej tłuszczu i wilgoci — to podstawowa zasada jesienniej i zimowej pielęgnacji. Po wielu godzinach spędzonych w nagrzanych i suchych pomieszczeniach skóra aż prosi o nawilżanie. A gdy wychodzisz na zewnątrz — potrzebuje ochronnej warstewki kremu.

Odstaw na półkę lekkie, nawilżające emulsje i kremy. Kiedy jest zimno, skóra wytwarza mniej łoju, który ją chroni przed chłodem i utratą wody. Dlatego teraz potrzebny jest jej produkt o nieco

cięższej konsystencji. Dobrymi kosmetykami na zimę są kremy półtłuste albo do cery suchej. Na pewno dobrze się sprawdzą, bo zawierają wystarczająco dużo substancji natłuszczających, by chronić skórę przed złą pogodą. Chociaż dni są krótkie i pochmurne, nie zapomnij o ochronie skóry przed promieniowaniem ultrafioletowym, zwłaszcza gdy przez wiele godzin pracujesz w świetle lamp jarzeniowych. Emitują promienie UVA. Krem na dzień powinien zatem zawierać filtry przeciwsłoneczne.

Zdrowo jeść

Soja — złote strąki na wagę złota

Jej wartość znają dobrze wegetarianie — dzięki białku wysokiej jakości soja zastępuje im mięso. To tylko jedna z wielu zalet tej rośliny. A że soja jest nie tylko zdrowa, ale i smaczna, warto włączyć ją do codziennego jadłospisu.

Wyglądem przypomina fasolę, w strąkach soi kryją się jednak nie podłużne, lecz okrągłe ziarna. Pochodzi z Azji.

W Chinach i Japonii potrawy

z soi są podstawą codziennego pożywienia. Właśnie dzięki temu mieszkańcy tych krajów rzadziej zapadają na nowotwory i choroby układu krążenia, kobiety nie cierpią na dolegliwości związane z menopauzą. Nadano jej nawet miano świętej rośliny.

Lekarze odkryli, że soja wpływa na organizm podobnie jak tamoxifen, lek stosowany powszechnie w zapobieganiu i leczeniu raka sutka.

Twoje mieszkanie

Wrzośce na balkonie

Wśród kwitnących jesienią i wczesną wiosną gatunków wrzośce wyróżniają się obfitością kwiatów — drobnych dzwonczków w kolorach od białego do purpurowego.

W sklepach ogrodniczych kupujemy duże rośliny obsypane kwiatami. Nie szkodzi im przesadzanie i bardzo szybko ukorzeniają się w skrzynkach. Ważne jest zapewne-

nie im właściwej ziemi, która powinna składać się w przeważającej części z torfu z domieszką piasku. Wrzośce nie wymagają szczególnej pielęgnacji. Najważniejsza jest jakość wody do podlewania. Rośliny te są wrażliwe na obecność wapnia. Nie powinno się ich podlewać twarogą wodą o dużej zawartości tego mi-

nerału, lecz miękką — trzeba więc zostawić ją na kilka godzin w otwartym naczyniu, albo wręcz przegotować. Nie jest potrzebne też nawożenie, gdyż rośliny w chłodne dni już nie rosną. Nie trzeba ich przycinać, usuwać przekwitających kwiatów, nie są też atakowane przez żadne szkodniki i choroby.

Jarmark pracodawców na uniwersytecie

„Twoja kariera zaczyna się tutaj!”

W dniach 14-15 października Uniwersytet Wileński już po raz drugi organizuje „Jarmark kariery” („Karjeros mugė”). To przedsięwzięcie dla studentów i pracodawców. Co oferuje nietypowy jarmark?

Dla tych pierwszych — możliwość uczestniczenia w seminariach informacyjnych i zajęciach praktycznych, mających na celu doskonalenie wiedzy i umiejętności zawodowych. Można dowiedzieć się, np. jak pisać CV i list motywacyjny, jak dobrze wypaść na spotkaniu z potencjalnym szefem, a zanim jeszcze do tego dojdzie, jak „odszlifować” ogłoszenia, oferujące pracę. „Jarmark kariery” to też szansa wykazania się zdolnościami, ambicjami i inicjatywą. Natomiast firmy, nie dość, że mają okazję zaprezentować swój dorobek i metody pracy, spośród najlepszych studentów mogą wybrać dla siebie perspektywicznych pracowników.

Stoiska, katalogi, ulotki, osobiste spotkania z przedsiębiorcami — wszystko to Uniwersytet Wileński oferuje swoim (i nie tylko) studentom. Żeby zapoznali się z rynkiem



Stoiska, katalogi, ulotki, osobiste spotkania z przedsiębiorcami — wszystko to Uniwersytet Wileński oferuje swoim (i nie tylko) studentom Fot. ELTA

pracy, poznali pracodawców i ich wymagania, żeby mieli szansę zareklamować siebie. „Coraz więcej studentów zaczyna łączyć naukę z pracą — mówi Vytas, student Wydziału Komunikacji. — Wydaje mi się, że taki jarmark to doskonały start w życie zawodowe. Oczywiście, nie wszyscy otrzymają od razu pracę, ale umiejętności zdobyte podczas seminariów na pewno też

są nieocenione. Zresztą, ciekawie jest nawet po prostu przejść się między stoiskami.”

„Jarmark kariery” potrwa jeszcze dzisiaj do późnego popołudnia, więc nie przeoczcie swojej szansy, wybierzcie się! Lokalizacja — Saulėtekis, I i II gmachy Uniwersytetu Wileńskiego, pierwsze piętro.

Małgorzata Kozicz

Cykl seminariów o korupcji w wyższych uczelniach Litwy

Aby studenci byli świadomi i rozumieli

Pracownicy Służby Dochodzeń Specjalnych (SDS), którzy w wyższych uczelniach Litwy wysłuchali cyklu 8 seminariów o korupcji, wczoraj spotkali się z przedstawicielami samorządów uniwersyteckich i postanowili podjąć skuteczne kroki w celu powstrzymania łapownictwa, spisywania oraz przekupywania wykładowców prezentami.

„Przede wszystkim zaproponujemy każdej wyższej uczelni przyjęcie kodeksów etyki studentów i wykładowców oraz odpowiedzialność za dawanie i pobieranie łapówek” — powiedział prezydent Litewskiego Związku Przedstawicielstw Studenckich Viačeslavas

Palkevičius. Zdaniem funkcjonariuszy SDS i studentów, mniej będzie łapownictwa, gdy się zmieni tryb egzaminów. Np. gdy na egzaminacyjnej pracy pisemnej studenci napiszą nie swe nazwisko i imię, tylko kod. Studenci, krytykujący wykładowców z powodu korupcji, przyznali, że i sami nierzadko naruszają przepisy.

Najbardziej oczywistym przykładem braku uczciwości jest spisywanie. „Ważne, aby studenci byli bardziej świadomi i sami rozumieli, jak szkodzi im spisywanie, możliwość „kupienia” lepszych stopni” — stwierdził Palkevičius. Informacja o konkretnych przypadkach, kłopotliwych sytuacjach w wyższych uczelniach będzie podawana

w sieci SDS, Litewskiego Związku Uczniów i Samorządu Studenckiego www.korupcija.lt, wspieranej przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.

Według danych sondażu, przeprowadzonego przez Litewski Związek Przedstawicielstw Studenckich, 32 proc. studentów stwierdziło danie łapówki wykładowcom wyższych uczelni. 45 proc. respondentów wie, że w ten sposób postąpili ich znajomi. Ponad połowa respondentów twierdzi, że najczęstszym sposobem udzielenia łapówki wyższej uczelni jest „składka” na prezent przed egzaminem. Studenci uniwersytetów na łapówki wydawali około 184 Lt, a studenci kolegów — 65 Lt.

Ruszyły zdjęcia do filmu Nicka Cave'a

Gangsterzy i gliny

W Australii rozpoczęły się zdjęcia na planie filmu, do którego scenariusz napisał Nick Cave.

Obraz nosi tytuł „The Proposition” i — jak twierdzi autor — będzie „australijskim westernem rozgrywającym się pod koniec epoki wyjętych spod prawa mieszkańców buszu”, czyli w latach 80. XIX wie-

ku. Historia koncentruje się na stróżu prawa, który stara się skłócić ze sobą braci-przestępców. W rolach braci-kryminalistów zobaczymy Danny'ego Hustona i Guy'a Pearce'a. Jako policjant pojawi się Ray Winstone. W filmie zagrają także Emily Watson, John Hurt oraz David Wenham.

Za reżyserię odpowiada John Hillcoat. Zdjęcia rozpoczęły się w poniedziałek w Winton w Queensland. Film powstanie dla Sony Pictures Entertainment. No, i zobaczymy teraz, czy Nick oprócz nieprawdopodobnie zmysłowego głosu posiada też talent scenarzysty...

Wokalista wraca do dawnego stylu

Swingujący Robbie

Być może Norah Jones i Amy Winehouse ozdobią swoimi głosami nową płytę Robbiego Williamsa. Wokalista przygotowuje kontynuację albumu „Swing When You're Winning”.

Zapowiadany longplay otrzyma mało oryginalny tytuł „Swing When You're Winning Too”.

„Miłość Robbiego do swingu nie wygasła i nie może on już doczekać się nagrania kolejnej płyty z big-bandem” — powiedziała dziennikowi „Daily Star” osoba z otoczenia Williamsa. „Jest kilku wykonawców, których bardzo chciałby zaprosić do współpracy. Lubi brytyjskie talenty wokalne,

jak Amy Winehouse czy Jamie Cullum”.

Przypomnijmy, że krążek „Swing When You're Winning” ukazał się w listopadzie 2001 roku. „Perłęką” tego wydawnictwa był utwór „Something Stupid”, wykonany przez Robbiego w duecie z aktorką Nicole Kidman.

Kayah i „Ich troje” w roli grajków weselnych

Każdy orze, jak może

Znudzili się wam muzykanci weselni, wykrzykujący, że wódka gorzka i przygrywający przy tym na „jonice”? Nic prostszego, odtąd można znacznie podnieść poziom artystyczny biesiady weselnej. Pomogą w tym gwiazdy estradowe, co prawda, nie nasze.

Polski dziennik „Fakt” postanowił sprawdzić, czy na wesele udało by się zaprosić którąś z największych polskich gwiazd. Okazało się, że często jedynym problemem są tylko pieniądze. Wśród szeregu aktorów, w „rankingu” „Faktu” znalazło się także sporo muzycznych wykonawców. Cena za ich występ podczas wesela czy też imprezy firmowej jest jednak dość wygórowana. Tak na przykład za wesele mini-koncert Kayah, który potrwa nie dłużej niż 45 minut, a „na widowni” nie będzie więcej niż 60 osób, trzeba zapłacić 60 tys. złotych. Jak podaje gazeta, artystka zarabia na tym 35 tys., 18 tys. kosztuje nagłośnienie i oświetlenie, po 3,5 tys. pójdzie dla menedżera i na ZAiKS.

Nieco drożej, około 80 tys. kosztuje zaproszenie na zamkniętą



Za wesele mini-koncert Kayah trzeba zapłacić 60 tys. złotych Fot. archiwum

imprezę Ich Troje, ale zespół zagra podobno pełny 2,5-godzinny show.

„Fakt” podaje też, że 45 minut występu Blue Cafe i Stachursky'ego — to wydatek 48 tys. złotych, zaś Łzy za półtorej godziny koncertu biorą 40 tys.

Hm, to w Polsce. A gdyby tak sprowadzić na Litwę, pewnie trzeba by uiścić koszty podróży...

Koncert charytatywny

Elton John zagra za darmo

Gdy jeden niespodziewanie okaże się... świnią, drugi zupełnie nieoczekiwanie może okazać się z nader pozytywnej strony. Tak się stało z kilkoma muzycznymi gwiazdami światowej sławy.

Elton John zgodził się wystąpić za darmo na koncercie charytatywnym w posiadłości państwa Osbourne'ów, kiedy usłyszał, że dwie inne gwiazdy zażądały za swój występ wysokiego honorarium. Brytyjski wokalista, który pomógł w zebraniu ponad miliona dolarów dla wspieranej przez niego Fundacji Badań nad Aids oraz założonej przez Sharon Osbourne Fundacji Badań nad Rakim Okrężnicy, był oburzony i zdecydowanie postawą innych gwiazd domagających się wynagrodzenia.

„Sharon zaprosiła na koncert



Elton John wykazał się ofiarnością Fot. archiwum

dwie znane osoby, ale obie zażyły sobie co najmniej po 500 tysięcy dolarów, co było moim zdaniem obrzydliwe. Powiedziałem Sharon, że nie powinna płacić nikomu ani centa” — mówi poruszony artysta.

Franz Ferdinand z Harrym Potterem

Kuszący bohater

Brytyjscy muzycy najwyraźniej lubią Harry'ego Pottera. W ostatniej z dotychczasowych ekranizacji w epizodycznej roli wystąpił Ian Brown. Teraz u boku młodego czarodzieja pragną pokazać się członkowie kapeli Franz Ferdinand.

„Jest tam fragment, gdzie występuje zespół brzydkich sióstr” — wokalista Alex Kapranos przypomina treść książki „Harry Potter i czara ognia”.

„Wydaje mi się, że niektórzy z muzyków Franz Ferdinand mogliby zagrać właśnie brzydkie siostry”.

Co więcej, grupa została popro-

szone o napisanie muzyki do obrazu Mike'a Newella.

Przy okazji Kapranos zdradził, że kwartet ma już przygotowanych kilka nowych utworów, m. in. „Blonde Ambition”, „Doing Fine”, „Made To Minx By Lung Leg”, „Your Diary”, „This Boy” oraz „I've Got Ten Pounds”. Szkoci wymyślili już także tytuł kolejnej płyty oraz projekt jej okładki, ale na razie trzymają te szczegóły w tajemnicy.

Przypomnijmy, że czwarty film o przygodach Harry'ego Pottera trafi do kin w listopadzie 2005 roku. W tytułowej roli znów zobaczymy Daniela Radcliffe'a.

Zabawka bezpieczna dla zdrowia, czyli jaka?

Groźne misie, zające, lalki

— Nie pozwalajcie dziecku bawić się komputerem, komórką, kosmetykami itp. To niebezpieczne! Dajcie mu zabawki — radzi babcia i podsuwa brzdąco-wi przytulanki i klocki.

Czasami jednak rozkoszny puszysty miś może być bardzo szkodliwy dla zdrowia dziecka. Nie gryzie i nie kopie, ale może wywołać alergię, a nawet ataki astmy...

Gdy szkrab wbiega do sklepu z zabawkami, najczęściej wybiera największe i najładniejsze zabawki. Rodzice tymczasem, wybierając zabawki dla swojej pociechy, najczęściej na początku spoglądają na cenę, a dopiero później na jakość wyrobu.

— Moja córeczka zazwyczaj wybiera duże drogie lalki, a ja jej dyskretnie podsuwam te tańsze, które wyglądają prawie tak samo, tyle tylko, że są chińskie. Owszem, często po pierwszym czesaniu takim lalkom odklejają się włosy, albo przy próbie zdjęcia im sukieneczki odpadają rączki lub nóżki. Ale zawsze można kupić inną lalkę. Na etykietkę spoglądam, by zobaczyć cenę. Nie zwracam z reguły uwagi na wzmiankę „Nie dozwolone dla dzieci do trzech lat, bo zawiera małe elementy”. Gdy Asia była mała i brała wszystko do buzi to po prostu pilnowałam jej, gdy się bawiła. Na żadnej nalepce nie widziałam dotychczas napisu, że zabawka jest wykonana z materiałów niebezpiecznych dla zdrowia dziecka. Co prawda na niektórych drogich zabawkach widziałam napis, że wyprodukowano je z materiałów ekologicznych. Ale przecież moja mała nie je tych zabawek, więc jak mogą jej zaszkodzić? — zastanawia się pani Maria, mama czteroletniej Joasi.

Niebezpieczne farby na zabawkach

Jednak jak twierdzą specjaliści, zaszkodzić zdrowiu małego dziecka mogą na przykład włosy lalki, wyprodukowanej z nieznanymi surowców. Farba, która nadaje włosom lalki złocisty połysk może zawierać ołów, a rozkoszne różowe futerko misia może być wyprodukowane z surowców, które mogą wywołać alergię i nawet atak astmy.

Wiemy, że nie wolno kupować małym dzieciom zabawek, które rozkładają się na małe części (maluch może je połknąć), zawierają ostre części (dziecko może się poranić). Jednak większość rodziców i dziadków nie zastanawia się nad



Sliczny, miły, ale czy bezpieczny

Fot. archiwum

tym, z czego zostały zrobione niewinnie wyglądające przytulanki, lalki, samochodziki, klocki itp.

— Pamiętam przeżyłam szok, gdy mój roczny synek raptem dostał strasznej wysypki. Jadł i pił to co zawsze, byłam przekonana, że to jakaś choroba zakaźna. Gdy wywołałam lekarza, okazało się że jest to zwykła alergja, a wywołał ją puchaty zając. Był ogniste pomarańczowy, kupiliśmy go przed paroma dniami i Adaś tak go pokochał, że nawet z nim spał. Gdy zaczęłam zającą prać, woda zafarbowała się na pomarańczowo. To był sygnał, że farba, którą umalowano zabawkę, jest szkodliwa dla zdrowia — mówi pani Beata, mama małego Adasia.

Nalepka prawdę ci powie

Jak więc mamy uchronić nasze pociechy przed szkodliwymi zabawkami? Jest kilka rad, którymi musimy kierować się przy wyborze zabawek.

Po pierwsze — nie kupujmy bardzo puszystych zabawek, włoski z ich sierści mogą dostać się do układu oddechowego malucha i wywołać napady duszności, alergię. Wybierajmy lepiej zabawki zrobione z pluszu, bawełny. Być może nie są takie przyjemne w dotyku, ale na pewno są bezpieczniejsze dla zdrowia dziecka.

Ważne jest też wewnątrz przytulanki. Najlepiej żeby zawierała ona materiały naturalne (na przykład trociny), a nie tworzywa sztuczne (np. perlon), bo one też mają dzia-

łanie alergenne. Jak to sprawdzić? Informuje o tym etykieta, którą zazwyczaj zawierają zabawki nie chińskie, ale np. polskie, niemieckie itp. Prawdziwa jest opinia, że jakość zabawki zależy od jej ceny, dotyczy to zarówno futrzanych zabawek, jak też plastikowych i gumowych.

„Domowy” test jakości

W sposób bardzo prosty, domowy, rodzice mogą przetestować jakość zabawki. Na przykład jakościowa przytulanka po umyciu nie powinna zmienić ani koloru, ani swej formy. Zabawki wyprodukowane z plastiku bądź gumy nie powinny farbować i cuchnąć.

— Słyszałem, że chińskie zabawki są produkowane z odpadów, przywożonych z krajów Europy. Brrr... To znaczy ze starych plastikowych butelek i opon robi się te lalki, pieski, samochodziki... — mówi Jan, ojciec trójki pociech.

Gdy zauważymy na etykiecie napis „made in China” nie odrzucajmy od razu zabawki, ponieważ sporo renomowanych firm produkuje swoje wyroby w Chinach, jednak z własnych surowców. Zabawka powinna być więc opatrzona nazwą firmy, np. „Canpol”, „Chico”, „Mattel” itp.

Być może zabrzmi to dziwnie, ale niejakościwa zabawka ma taki sam negatywny wpływ na zdrowie dziecka, jak niejakościowa żywność, ubranie, obuwie itp.

Sabina Juchniewicz

Dlaczego dzieci łatwiej uczą się języków?

Im wcześniej tym lepiej

Mózgi ludzi władających językami obcymi różnią się od mózgow innych ludzi, twierdzą naukowcy na łamach prestiżowego magazynu „Nature”.

Badacze dają też odpowiedź na pytanie, dlaczego dzieci szybciej uczą się języków obcych od dorosłych.

Uzycie z londyńskiego Univer-

sity College twierdzą, że mózg zmienia się pod wpływem wysiłku umysłowego, jak mięsień w wyniku ćwiczeń. Liczba połączeń nerwowych w ośrodku mowy jest większa u dzieci, które wcześniej zaczęły naukę języka, mówi Andrea Mechelli z University College.

Zdaniem badaczy niewielka jest szansa, że dorośli uczą się języ-

ków będą posługiwać się nimi tak płynnie jak dzieci.

Nie ma natomiast jeszcze odpowiedzi na pytanie, czy ów ośrodek w mózgu wyćwiczony nauką pierwszego języka obcego, łatwiej radzi sobie z kolejnymi.

Naukowcy zapowiadają, że badania nad tą kwestią rozpoczną się wkrótce

Ani chłopcy, ani dziewczęta nie ćwiczą wystarczająco

Nie dbają o zdrowie

Dziewczęta chcą być sprawnie fizycznie, ale wstydzą się uprawiać ćwiczenia, tak wynika z badań przeprowadzonych przez firmę Nestle.

Nestle Social Research Program dowiódł, że co ósma dziewczyna w wieku 11-21 lat chce być szczuplejsza, ale tylko połowa z nich uprawia sport przynajmniej raz w tygodniu.

49% z nich nie ćwiczy, gdyż wstydzą się innych ludzi. Trzy czwarte chłopców również chciałyby być szczuplejszymi, lecz przywiązują mniej uwagi do tego ile ważą i jak wyglądają w trakcie ćwiczeń.

Badania potwierdziły również, że mniej niż połowa, czyli 45% młodych ludzi zjada zalecaną dzienną dawkę świeżych owoców i warzyw, a tylko 56% sprawdza zawartość cukru i tłuszczu w spożywanym pokarmie. Ani chłopcy, ani dziewczęta nie dbają o swoje zdrowie tak jak powinni, nie ćwiczą wystarczająco i mają wyrwkową wiedzę na temat zdrowego odżywiania.

Paul Macher z Dziecięcego Instytutu Zdrowia, który pracuje z rodzinami nad wprowadzaniem zdrowego stylu życia, powiedział, że źle zaprojektowane ćwiczenia w szkole zniechęcają młodzież do regularnej aktywności fizycznej.

„Szkolne zajęcia sportowe bazują zazwyczaj na konkurencji i tylko najlepsi mają do nich dostęp i czerpią z nich przyjemność. Natomiast ci, którzy pozostają na uboczu, budują w sobie niskie poczucie własnej wartości, co może być również podłożem innych problemów.

Dlatego ćwiczenia w szkole powinny być różnorodne i zgodne z zainteresowaniami dzieci” — uważa Paul Macher. Paul Macher twierdzi ponadto, że młodzież słucha na ogół ostrzeżeń o szkodliwości narkotyków, inaczej jest jednak z alkoholem i seksem. Okazuje się bowiem, że 45% procent młodzieży uważa nadużywanie alkoholu za nieszkodliwe, a 33 procent twierdzi, że seks bez stosowania środków antykoncepcyjnych jest bezpieczny.

Cały czas dbaj o swój wygląd, chodź do fryzjera...

Przed finałem

Im więcej dowiesz się o zachodzących w tobie zmianach podczas ciąży, tym bardziej spokojnie będziesz oczekiwała na szczęśliwy finał. Zaufaj również instynktowi — wszystko, co od tej pory się dzieje służy i tobie, i rozwijającemu się dziecku. Organizm sam podpowie, czego mu potrzeba, a czego należy się wystrzeżać. Trzeba tylko wsłuchać się w różne jego „zachcianki”.

Nie traktuj ciąży jak „taryfy ulgowej”. Ciężarna kobieta również powinna wyglądać kwitnąco. Cały czas dbaj o swój wygląd, pilnuj wagi ciała, chodź do fryzjera, kosmetyczki. Naucz się akceptować zmieniające kształty ciała.

Pierwsze zmiany są na ogół niewidoczne na zewnątrz, ale ciało od samego początku wysyła Ci sygnały, że dzieje się coś ważnego. Nudności, zmęczenie czy osłabienie, nadwrażliwość na zapachy, brak łaknienia i dziwny smak w ustach — to pierwsze, najbardziej typowe objawy ciąży.

W drugim miesiącu ciąży ubranie robi się stopniowo za ciasne w talii i w białym, ale nadal trudno jeszcze zauważyć, że jesteś w ciąży. Po dwóch miesiącach przytyłaś ok. 1-2 kg.

W trzecim miesiącu czasami można odczuwać zwiększony apetyt, nadmiar śliny w ustach (z powodu zmian hormonalnych), podwyższoną ciepłotę ciała. Początkowe dolegliwości zwykle maleją albo całkiem zanikają, a czasem niestety zastępują je nowe: zaporcia i zgaga. Zauważasz, że szybciej rosną włosy i paznokcie. Być może jesteś w tym okresie często komplementowana z powodu wyglądu. U większości kobiet zaczynają się niestety pojawiać rozstęp na piersiach, biodrach

lub na brzuchu. Przytyłaś 1-2 kg.

Czwarty miesiąc ciąży to oczywiście kolejny przyrost wagi (1-2 kg). Powiększony brzuch staje się już widoczny. Szczuplejsze kobiety oraz te, które będą rodzic po raz pierwszy, zaczynają odczuwać ruchy dziecka. Zmiany hormonalne powodują wzrost ilości wydzieliny mlecznej i wydzieliny z pochwy. Czasem krwawią dżiąsła.

W piątym miesiącu sutki mogą stać się większe i ciemniejsze, piersi przygotowują się do karmienia. Twoje serce bije szybciej, coraz głębiej i szybciej oddychasz. To reakcja organizmu na zwiększony wysiłek. Wskazówka na wadze przesuwa się znów o 1-2 kilogramy.

Szósty miesiąc to często przebarwienia na skórze (oprócz pociemniałych sutków płamy na dłoniach, twarzy, brzuchu oraz brunatna pionowa linia biegnąca od pępka do łona). Niestety czekają Cię też dolegliwości: ból w krzyżu, opuchnięte nogi (czasem z żyłakami). Trudniej jest utrzymać równowagę. Przybywa kolejnych 1-2 kilogramów. Mniej więcej tyle samo kilogramów wagi „dociąży” cię w miesiącu siódmym. Częściej pocisz się, jest ci gorąco i to niezależnie od temperatury otoczenia. Coraz trudniej znaleźć sobie wygodną pozycję w czasie snu. Dochodzą do tego niestety skurcze łydek (często właśnie w nocy).

W ósmym miesiącu możesz mieć problemy z oddychaniem. W tym czasie przybędzie ci na wadze więcej niż w poprzednich miesiącach.

W ostatnim miesiącu ciąży czasami dokuczają swędzenie rozciągniętej skóry brzucha, znów częściej odczuwasz potrzebę oddawania moczu, na szczęście ustępują problemy z oddychaniem (mniejszy nacisk na przeponę, gdyż płód się obniżył).

Na podstawie lit. medycznej i stron internetowych przygotowała Sabina Juchniewicz

Algimantas Liubinskas: „Mogliśmy ten mecz wygrać”

Powrót wielkiej piłki

Wspaniały występ odnotowała piłkarska reprezentacja Litwy, która w środę wieczór w ramach eliminacji do mistrzostw świata 2006 w Wilnie podejmowała grandów światowego futbolu — Hiszpanów. Po 94 minutach fascynującej gry na stadionie wileńskiego „Zalgirisu” na tablicy świetlnej bez zmian pozostał wynik 0:0. W ostatniej minucie spotkania kadra Litwy od utraty gola i przegranej uratował dobrze interweniujący bramkarz Žydrūnas Karčemarskas. W 32. minucie bliski zdobycia prowadzenia dla gospodarzy był Edgaras Česnauskis, ale zmierzająca do siatki piłkę z linii pola bramkowego wybili hiszpańscy obrońcy.

Mecz musiał się podobać. Rozpoczął się od ataków gospodarzy, którzy w pierwszych minutach uzyskali dwa rzuty różne. Po drugim niebezpiecznie główkował Rolandas Džiaukštas, ale doświadczony Iker Castillas nie dał się zaskoczyć. Hiszpanie szybko zrozumieli, że lekkiej przeprawę z Litwinami nie będą mieli i odpowiedzieli dwoma niebezpiecznymi wypadami w wykonaniu niezwykle aktywnego Alberta Luque i Raula.

Česnauskis — głównym zagrożeniem

Ten ostatni był bliski zdobycia gola, ale w ostatniej chwili piłkę spod nóg czystym wślizgiem wybił mu obrońca Andrius Skerla. Nasi na cios odpowiedzieli ciosem. Po doskonałym długim podaniu Mariusa Štankevičiausa dobrze grający Česnauskis nie wykorzystał stuprocentowej okazji do uzyskania prowadzenia dla gospodarzy. Po jego strzale piłkę z linii pola bramkowego wybili hiszpańscy obrońcy. Kilka



Litewscy piłkarze w środowym meczu z Hiszpanią udowodnili, że nie tylko potrafią się bronić, ale też i niebezpiecznie atakować
Fot. ELTA

minut później niebezpiecznie na pole podbramkowe podawał Edgaras Jankauskas, ale nikt z napastników litewskich nie zdążył podstawić nogi i wykończyć akcję. Hiszpanie nie pozostali dłużni i odpowiedzieli groźną sytuacją podbramkową, której głównym bohaterem był Raul.

Na szczęście Raul nie miał w tym meczu zbyt wiele swobody i pilnujący go Džiaukštas może zapisać na swe konto niezwykle udany występ. Grał spokojnie, uważnie i gwiazda Realu nie miała zbyt wiele do powiedzenia w tym meczu.

Wyróżniającym się zawodnikiem wśród gospodarzy był niewątpliwie Česnauskis. Z tego powodu był też on najczęściej popychany i faulowany. Grał dobrze w ataku, w środku pola, obronie. To właśnie on w tym meczu stanowią główne zagrożenie dla bramki renomowanych Hiszpanów. Po jego też strzale groźnie z półobrotu pod koniec pierwszej połowy dobijał Stankevičius i tylko klasa Castillasa uchroniła gości od utraty gola. W ogóle

pod koniec pierwszej połowy Litwini zepchnęli gości do głuchej obrony i osławieni przeciwnicy nieraz ratowali się wybijaniem piłki na aut.

Nie ustępowali rywalom

Drugą połowę aktywniej rozpoczęli piłkarze hiszpańscy. Widocznie Luis Aragones, szkoleniowiec hiszpańskiego zespołu, powiedział im kilka „ciepłych słów” w czasie przerwy i piłkarze — chcąc się zrehabilitować w oczach trenera i licznie przybyłych do stolicy Litwy hiszpańskich kibiców i dziennikarzy — rzucili się do ataku. Dwukrotnie próbował szczęścia wszędożył Luque. Groźnie z prawej strony wdzierał się na nasze pole podbramkowe Raul, ale jego akcji nie zdołał celnym trafieniem wykończyć wspomniany wyżej Luque. Litwini odpowiedzieli dwoma kontratakami, niestety, nie zakończonymi strzałami na bramkę. Na boisku toczyła się twarda męska gra. Mimo że Hiszpanie są notowani w rankingach drużyn wyżej o ponad sto pozycji, Litwini byli w tym me-

czu równorzędnymi przeciwnikami. Nie ustępowali w niczym rywalom, za wyjątkiem indywidualnego wyszkolenia technicznego, ale nadrabiali te braki niezwykłym zaangażowaniem, wolą i ambicją. Grali odważnie. Wcale nie czując respektu przed uznanymi w świecie futbolowym gwiazdami.

„Słodkie parki”

Denerwowało to niektórych. Często dochodziło do drobnych złościwości pomiędzy Michelelem Solgado a Česnauskisem, których inicjatorem był ten pierwszy. W końcu — „dla ostudzenia” — obaj zostali „nagrodzeni” żółtymi kartkami. „Słodkie parki” na boisku tworzyli Raul-Džiaukštas, Baraja-Barasa. Trzeba jednak przyznać, że mimo pięciu pokazanych żółtych kartek (3 Hiszpanom i 2 Litwinom) i twardej nieustępliwej gry, nie była ona brutalną i tylko raz doszło do niewielkiej przepychanki po tym, jak niebezpiecznie w nogi Hiszpana uderzył Barasa, za co, zresztą, został ukarany żółtym kartonikiem. I w ogóle trójka sędziów z Francji — w tej liczbie jedna kobieta — prowadziła mecz dobrze i nie popełniła rażących błędów.

Chwile grozy

Aragones próbował ratować mecz i w drugiej połowie dokonał aż trzech zmian, ale nie przyniosło to oczekiwanych skutków. Liubinskas odpowiedział dwoma zmianami i wcale nie zamierzał postawić na obronę i utrzymanie remisowego wyniku. Napastników zamienił na napastników jakby przekonując wszystkich, że wcale nie obawia się głośnych rywali.

Trzeba przyznać jednak, że w końcówce meczu sześć tysięcy ki-

biców zebranych na wileńskim stadionie, jak i tysiące fanów przy telewizorach, przeżyło chwile prawdziwej grozy. W ostatniej minucie dodatkowego czasu Hiszpanie wykonywali rzut wolny na wprost naszej bramki. Podkrecona piłka zmierzała dokładnie w lewy róg litewskiej bramki. Fenomenalną wprost reakcją popisał się jednak Karčemarskas, który fantastycznym rzutem wybił piłkę na róg...

Futbol w najlepszym wydaniu

Powrót wielkiej piłki po 5-letniej przerwie do Wilna okazał się naprawdę wielkim wydarzeniem. Kibice piłki nożnej oglądali futbol w najlepszym wydaniu. Remis jest najbardziej obiektywnym rozstrzygnięciem tego meczu. Obie drużyny stworzyły po kilka groźnych sytuacji, z których mogły paść bramki.

Algimantas Liubinskas, trener piłkarskiej kadry narodowej Litwy, po meczu podczas konferencji prasowej był w podniosłym nastroju. Powiedział nawet, że „mogliśmy ten mecz wygrać”. Luis Aragones, szkoleniowiec Hiszpanów, z kolei twierdził, że to jego drużyna była lepsza i zasłużyła na zwycięstwo. Przyznał jednak, że nie udało się go osiągnąć z powodu niezwykle ambitnej postawy gospodarzy i wspaniałej gry litewskiego bramkarza.

Po remisie uzyskanym w Wilnie Hiszpanie i Litwini dzielą 2-3 miejsca w siódmej grupie eliminacyjnej. Na prowadzenie wyszli piłkarze Serbii i Czarnogóry, którzy rozgromili u siebie w domu kadrę San Marino z wynikiem 5:0. Właśnie ta ostatnia będzie przeciwnikiem naszej reprezentacji w ostatnim wyjazdowym tegorocznym występie, który będzie miał miejsce 17 listopada.

Zygmunt Zdanowicz

Drugie wyjazdowe zwycięstwo Polaków

Przebłysk talentu Frankowskiego

Polska wygrała z Walią 3:2 (0:0) w meczu grupy 6. eliminacji piłkarskich mistrzostw świata, który rozegrany został w Cardiff. Po tym meczu Polacy zajmują drugie miejsce w tabeli, tracąc jeden punkt do Anglii.

Pożegnanie z reprezentacją Walii nie było udane dla trenera tej drużyny Marka Hughesa. Grający bez swojej gwiazdy Ryana Giggsa Walijszczy na stadionie Millennium w Cardiff przegrali z Polską 2:3.

Pierwszą okazję do strzelenia gola mieli gospodarze. W 20. minucie polscy piłkarze przeżyli chwile grozy pod własną bramką. Walijszczy w zmasowanym ataku kilkakrotnie strzelali z kilku metrów i tylko wyjątkowemu szczęściu podopieczni Pawła Janasa zawdzięczali to, że nie stracili bramki. Piłka to trafiała w nogi polskich obrońców, to na jej drodze stawał Dudek. W końcówce pierwszej połowy gospodarze całkowicie zepchnęli polski zespół do obrony. Walijszczy szybkimi akcjami po skrzydłach bez większych

problemów docierali pod polskie pole karne, nie potrafili jednak wykończyć swoich zagrań celnym strzałem. Drugą połowę Walijszczy zaczęli także od mocnego akcentu. Gospodarze na dobre próbowali opanować polską połowę boiska, a podopieczni Pawła Janasa grali bojaźliwie i zupełnie bez pomysłu na stworzenie groźnej akcji. Wyrażna przewaga Walijszczyków wreszcie musiała zakończyć się golem. Stało się to w 56. minucie, gdy Bellamy podał prostopadle do Earnshawa. Podania nie zdołał przeciąć Tomasz Rzaśa i walijski napastnik znalazł się w idealnej sytuacji. Strata bramki przez wiele minut nie zmieniła nic w stylu gry polskiego zespołu. Drużyna Pawła Janasa w zasadzie ograniczała się do przeszkadzania rywalom w konstruowaniu akcji. Początkowo niewidoczny był Tomasz Frankowski, który wszedł na boisko w 59 min. meczu. Na przebłysk talentu Frankowskiego nie trzeba było jednak długo czekać. W 73. minucie po podaniu z głębi pola od

Jacka Krzynówka napastnik Wisły Kraków znalazł się na 16. metrze i mimo asysty trzech walijskich obrońców zdołał uderzyć mocno po ziemi. Wyciągnięty Paul Jones nie zdołał sięgnąć piłki, która trafiła w róg walijskiej bramki. Po kolejnych ośmiu minutach Polacy cieszyli się z drugiego gola. W roli głównej znów wystąpił napastnik Wisły Kraków, tyle że tym razem Maciej Żurawski.

Po kolejnych czterech minutach wiadomo już było, kto w tym meczu zdobędzie trzy punkty. Niewidoczny w całym meczu Jacek Krzynówek pokazał to, co w ostatnich meczach Bayeru Leverkusen i reprezentacji. Uderzył potężnie z 20 metrów, nie dając walijskiemu bramkarzowi żadnych szans na obronę tego strzału. Polska, która po 70 minutach gry przegrywała 0:1, prowadziła 3:1. Gdy sędzia przedłużył już spotkanie, Walijszczy zdołali jeszcze strzelić jedną bramkę, a zdobył ją strzałem głową z kilku metrów John Hartson.

Pierwszy Chińczyk w męskiej kadrze Polski

Udany debiut

Wang Zeng Yi pokonał mistrza Europy juniorów Węgry Janosa Jakaba 4:2 w pierwszym meczu kwalifikacji turnieju singla w zawodach z cyklu ITTF Pro Tour tenisistów stołowych w Warszawie. To pierwsze zwycięstwo pochodzącego z Chin zawodnika w reprezentacji Polski.

„Bardzo się cieszę z udanego debiutu w polskiej kadrze. Na początku spotkania byłem trochę zdenerwowany, ale rozkręcałem się z minuty na minutę. Polskie obywatelstwo otrzymałem dokładnie dwa miesiące temu. Potrafię nawet zaśpiewać początek hymnu: „Jeszcze Polska nie zginęła” — powiedział uśmiechnięty 21-letni Wang Zeng Yi.

Do Polski przyjechał trzy lata temu. Przyznaje, że początki były bardzo ciężkie. „Nie znałem słowa ani po polsku ani po angielsku. Dlatego codziennie poświęcałem 4-5 godzin

na naukę języka” — dodał Wang, który bardzo dobrze czuje się w kraju nad Wisłą. Jego dziewczyna jest Polką.

„Nie żałuję, że wyjechałem z Chin. Tam, jeśli w wieku 18 lat zawodnik nie załapie się do reprezentacji, to na 70-80 procent zakończy karierę — dodał zawodnik Odry Księginice.

W pojedynku przeciwko Jakobowi, Wangowi sekundował trener Xu Kai, asystent Leszka Kucharskiego w kadrze kobiet. „To bardzo utalentowany zawodnik, który preferuje mało znany w Europie styl gry — szybki atak” — powiedział Xu Kai, od dziesięciu lat przebywający w Polsce. Na co dzień gra w ekstraklasie, w zespole Culani Warszawa.

„Turniej Pro Tour w Warszawie jest poważnym sprawdzianem pod kątem przydatności Wang Zeng Yi do kadry” — dodał szkoleniowiec reprezentacji, Stefan Dryszal.

PIĄTEK 15. X



06.00 Dzień dobry
07.00 „Komisarz Rex”
08.05 Film anim.
10.30, 17.30 S. „I znów ci Stywensonowie”
10.55 Godzina
Discovery
11.50 Asystent
na jeden dzień
12.30 Targowisko bied
13.20 Dla rolników
13.50 Klub prasowy
13.45 Koncert
17.20 Wiadomości (ros.)
18.05 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 Życie jest piękne
19.40 Dobry nastrój
20.25, 22.09 Loteria
„Perlas”
20.30 Panorama
21.10 Dobry
nastrój — cd.
22.10 S. „Porwani”
23.00 Wiadomości
23.55 Dramat
„Upalne lato”



14.10 Filmy anim.
15.25 Drogi.
Samochody. Ludzie
15.55 „Visagino
country 2004”
17.25 Nowości
i prognozy
naukowe
18.30 Pytanko
18.35 Wędrówki
kulinarne
18.55 Honor kraju
19.30 Wiadomości
20.00 Niezłosiwie
20.30 Wieczorny
autograf
21.30 Panorama
22.10 Dokumentalistyka
światowa
23.05 Telefon pomocy



06.30 Rowerowy show
08.50 Filmy anim.
11.40, 13.40 Reality
show „Bar”
17.40 Okna
19.10, 16.40 S. „Libertada”
19.05 S. „Luz Maria”
19.55 Telegra
„Chwila szczęścia”
13.05 Panny TV
14.35 Filmy anim.
15.45 S. „Luz Maria”
18.45 Wiadomości
19.10, 20.20 Telegra „Sześć
zer — milion”
20.00 Wiadomości rowerowe
20.25 Wieczór z Marianem
21.25 Reality show „Bar”
22.00 Thriller „Mordercy”
0.20 Film akcji
„Ostrożby tygrys”



10.30 Szukająca
dokumentalistyka
11.30 Próba władzy
11.50 Dla wędkarzy
12.30 Telewizyjna
13.30 „Niebezpieczne więzi”
14.45 Kad
15.20 Czas lokalny
16.20 S. „Niewinna
Joanna”
17.30 S. „Ukryta
namiętność”

11.55 Iluzja — rzeczywistość
12.55 Gdyby...
13.45 S. „Dapkusowie
i Butkusowie”
14.30 Melodramat
„Afera”
17.20 Próba władzy
18.30 Kamera VRS
19.15 S. „Mieszczanie”
20.00 Wiadomości
20.20 Rodzinna
kolacja
21.20 Humor
22.05 S. „Anatomia
zdrady”
23.00 Melodramat
„Marzyciele”
1.10 Rozrywki SMS
3.10-5.00 Telegra
„Rozbierz mnie”



6.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15, 17.40 Nomeda
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok namiętności”
11.10 Reality show „Dżungle”
12.00 Film przyg. „Przybysz”
13.55 Filmy anim.
15.40 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
18.45 Wiadomości
19.10 Program muz.
20.00 Pomoc TV
20.30 Komedie
„Małuch w mieście”
22.25 Komedie
„Sprawiedliwy Dadle”
23.55 Thriller „Złe zamiary”



6.00 Poranek TV
8.05 Film fab. „Beztraskie
bliźnięta”
10.30 Film dok.
11.30 Stolica
12.00 NTV dziś
12.30 S. „Bogaci i sławni”
13.30 S. „Tajemnica
miłości”
14.30 S. „Rajskie
wodospady”
15.30 S. „Bogaci
i sławni”
16.30 S. „Tajemnice
miłości”
17.30 „Geras”
18.00 NTV dziś
18.30 Wiadomości
18.55 Puls
19.00 Film fab. „Własność
kobiety”
21.00 Program muz.
22.00 Wiadomości
22.30 S. „Ladacznice”
23.30 Film fab.
„Uwodzenie”



7.30 światło
Ewangelii
8.15 Program rozr.
spotkania
9.00 Nie tylko
dla wędkarzy
9.25 Chodź
— zobacz
9.50, 19.55 Nieruchomości:
kupno,
sprzedaż,
zamiana,
dzierżawa
17.05 Film fab. „Śniegi
Kilimandżaro”
19.30 Labirynt gier
19.55 Od kulturystryki do...
19.55 Film dok.

20.05 Film fab. „Twardy
gliniarz”
21.45 Film dok.
22.15 Dla wędkarzy



10.19 Telesklep
10.25 Film anim.
10.50 Magazyn muz.
11.40 Kino, kino, kino
12.05 Komputerowe cuda
12.30 S. „Szpieg”
13.15 S. „Xena”
14.10 101 skandalicznych
par Hollywood
15.00 Magazyn
stylu życia
15.30 Autopilot
16.00 Inny świat
17.00 S. „Chłopiec
i świat”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Xena”
19.30 Tangorama
Live
21.00 S. „Tajna
agentka”
22.00 Thriller „Gra”
0.15 Znajomość
SMS



7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Cafe Serio
9.25 Kawa czy herbata
10.02 Wiadomości — skrót
10.30 S. „Trzy szalone zera”
11.00 Raj — magazyn
katolicki
11.25 Kobiety
Białego Domu
11.30 Kochamy
polskie komedie
— teletuniej
12.00 Szansa na sukces
— program rozr.
13.00 Wiadomości
13.15 „Złotopolscy”
— telenowela
13.40 Debata
14.25 Teatr Jednego
Aktora:
Tu zaszła zmiana
14.55 Muzyka
klasyczna
16.20 Hity satelity
16.35 Ojczyzna-polszczyzna
— program prof. Jana
Miodka
17.00 Domisie
17.25 S. „Trzy szalone zera”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Znaki czasu
— magazyn
18.40 S. „Święta wojna”
20.00 Wieści
polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.53 Sport
20.58 Pogoda
21.05 Mówi się...
21.25 „Złotopolscy”
— telenowela
21.50 Hity satelity
22.30 S. „Na dobre i na złe”
23.05 Piękniejsza Polska
23.40 Kobiety Białego Domu
23.45 Wideoteka Dorosłego
Człowieka —
program przypominający
największe
gwiazdy
muzyki lat 60, 70 i 80
0.30 Panorama
0.50 Biznes
0.53 Sport-telegram



14. festiwal muzyki aktualnej „Gaida”, którego program wyróżnia się różnorodnością rodzajów muzycznych i ich połączeń, zaprasza dziś słuchaczy do Centrum Sztuki Współczesnej na premierę projektu muzyki jazzowej, rapu, muzyki elektronicznej i klasycznej. Utwór kompozytorów Linasa Rimšy i Linasa Paulauskasa „Świat jest snem/urazem” wykonają holenderska gwiazda jazzu dobozka Saskia Laroo, przybyły wraz z nią wykonawca rapu MC Vlash, wirtuoz fortepianu Petras Geniušas, wiolonczelista Litewskiej Orkiestry Kameralnej Danius Palšauskas, młode śpiewaczki Hasmik Grigorian i Lina Navakaitė, kontrabasista Vytis Nivinskas, saksofonista Kęstutis Vaiginis i perkusista Darius Rudis.
Fot. ELTA

LIETUVA
ul. Pylimo 17
**Repertuar
na 15 października**
WIELKA SALA
„Nie za, nie przeciw, lecz
całkiem odwrotnie” — godz.
19.15.
„Troja” — godz. 14.30.
„Samotni” — godz. 17.30.
„Ja — robot” — godz.
12.00, 21.15.
SALA 88
„Natalie” — godz. 12.30,
16.45.
„Marzyciele” — godz.
21.00.
„Zatoici” — godz. 14.30,
18.45.

Studio Rozwoju
Umiejętności
zaprasza dzieci w wieku
przedszkolnym (4-7 lat) na
sobotnie lekcje plastyki i
prac, muzyki i teatru, języka
angielskiego oraz przygotowa-
nia do szkoły.
Adres: ul. Miglos 1 (w
lokalu szkoły początkowej
„Genys”), tel. 8 610 14498
(od godz. 15).
(Zam. 411)

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Dzisiejszy nów w Wadze nie sprzyja ani trudnym wyzwaniom, ani dobrym relacjom z otoczeniem. W związku z tym, w każdym swoim działaniu powinieneś zachować szczególną ostrożność. Najlepiej znajdź sobie zajęcie, które nie wymaga współpracy z innymi.
BYK. Dzisiaj nie nastawiaj się na sukcesy w pracy zawodowej ani w życiu osobistym. Czas nie sprzyja pomysłowości w działaniach. Nie należy rozpoczynać nowych ani ważnych przedsięwzięć.
BLIŹNIĘTA. Twoje wysiłki na polu zawodowym nie przyniosą dziś spodziewanych efektów. Z trudem skupisz się na zadaniach, które masz rozwiązać. Zanim podejmiesz jakąkolwiek decyzję, staraj się ją dobrze przemyśleć. Więcej szczęścia czeka Cię w sprawach osobistych.
RAK. To będzie wyjątkowo trudny i męczący dzień. Bez względu na to, czy Twoje samopoczucie jest dobre czy złe, i tak niewiele spraw uda Ci się doprowadzić do szczęśliwego zakończenia. Najbardziej nieprzyjemne sytuacje czekają Cię jednak w domu. Radzę więc schodzić z drogi swoim najbliższym.
LEW. Dzisiejszy nów nie sprzyja zawodowym wyzwaniom. W pracy nie spodziewaj się więc żadnych większych sukcesów. Zbyt ambitne plany lepiej odłożyć na bardziej sprzyjający czas. Swoje działania ogranicz do spraw najważniejszych.
PANNA. Pomimo niezbyt sprzyjającej aury uda Ci się dziś rozwiązać kilka ważnych zawodowych problemów. Uważaj jednak, aby wszystko, co robisz, było dobrze zaplanowane. Wszelkie podpisane dziś umowy będą dla Ciebie korzystne.
WAGA. Dzisiaj mogą Cię spotkać różne, niekoniecznie jednak przyjemne niespodzianki. Twoje zachowanie a także relacje z otoczeniem staną się powodem do niepotrzebnych konfliktów. Kontroluj więc każdy swój krok i wypowiadane słowo.
SKORPION. Pod wpływem nowiu Twoje zachowanie może być dość nerwowe, a czasami nawet nieobliczalne. Pamiętaj o tym. Popołudnie także nie zapowiada się zbyt spokojnie. Księżyc wejdzie do Twojego znaku i będzie miał na Ciebie znaczący wpływ.
STRZELEC. Dzisiaj w każdym swoim działaniu staraj się zachować spokój i unikaj agresywnych zachowań. Nów w Wadze nie sprzyja załatwianiu trudnych spraw. Zwłaszcza takich, gdzie w grę wchodzi pieniądze. Także stosunki z otoczeniem mogą być mało harmonijne.
KOZIOROŻEC. Ze względu na nów dzień może być mało harmonijny. Niekontrolowane emocje sprawią, że możesz źle znieść trudnienia i problemy związane z pracą. Jeśli jednak postarasz się skutecznie zapanować nad nerwami, to nie grożą Ci żadne komplikacje.
WODNIK. Depresja i zmienne nastroje towarzyszyć Ci będą przez cały dzień. Możesz mieć duże trudności z koncentracją, co utrudni podejmowanie ważnych i odpowiedzialnych decyzji. Unikaj ryzykownych przedsięwzięć.
RYBY. Dzień nie zapowiada się najlepiej i może przysporzyć Ci mnóstwo kłopotów. W pracy zrezygnuj z wszelkiego typu spekulacji, dzięki którym masz nadzieję na osiągnięcie większych wpływów.

OGŁOSZENIA

PRACA

44-letnia kobieta (znajomość jęz. polskiego, litewskiego, rosyjskiego, pracy sekretarki, obsługi komputera) poszukuje pracy. Vilnius, tel. 267 09 20

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedam 4-letnią krowę.
Tel. 244 01 10, 8 673 59754

Tartak sprzedaje: tarcice drzew iglastych — obrzynaną i nieobrzynaną, konstrukcyjną, budowlaną, obciową, konstrukcje dachowe, wyroby impregnowane zamoczeniem. Dostarczamy. Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Sprzedam składany garaż metalowy prod. kłajpedzkiej. Cena 600 Lt. Vilnius, tel. 263 07 33

Bardzo tanio sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:

0,6x0,3x0,2
0,6x0,15x0,2
0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce.
Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98571

Tanio sprzedajemy drobne ziemniaki. Tel. 8 671 22788

Sprzedam kotły centralnego ogrzewania „Zėbiec”, „Seko” na paliwo stałe. Wydajność — 80 proc. Gwarancja — 10 lat.
Vilnius, tel. 8 655 37219

USŁUGI

Artysta plastyk z Wilna Tadeusz Popławski maluje obrazy, portrety i wykonuje malarstwo ściennie na zamówienie.
Tel. 8 600 02910

RÓŻNE

Poszukuję fachowca do naprawy silnika GAZ 69 i gaźnika regulacji.
Vilnius, tel. 8 600 91729

Firma zatrudni pracowników do sprzedaży samochodowych części zamiennych. Wymaganie — prawo jazdy kat. B, mile widziana znajomość języka angielskiego.
Vilnius, tel. 277 23 28

(Zam. 469)



Wytnijcie kupon,
odpowiedźcie na pytania
i weźcie udział w konkursie

„Kraina lodów Tirpukasa”!!!

1. Jakie przedsiębiorstwo wydało książeczkę dla dzieci o produkcji lodów?

2. Kto jest autorem książeczki dla dzieci?

3. Kto jest głównym bohaterem książeczki?

Imię

Nazwisko

Adres

Telefon

Konkurs odbędzie się w dniach 2-20 października br. Ci, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytania będą mogli wygrać nagrody ufundowane przez UAB „Kraitėnė” — aż 10 książeczek „Kraina lodów Tirpukasa”.

Zwycięzców ogłosimy w „Kurierze Wileńskim”
23 października br.

Odpowiedzi należy nadsyłać do redakcji pod adresem:
Birbinių 4A, LT -02121 Vilnius.

Uprzejmie zapraszamy do udziału!

Dom Kultury Polskiej
w Wilnie

zaprasza na spektakl
teatru MUM ERUS

„Podróż na Księżyc”

25 października, w poniedziałek,
o godz. 18.00

Młodzież szkolną zapraszamy
we wtorek, 26 października,
na godz. 11.00

„Jest to spektakl poświęcony Georgesowi Meliesowi oraz tym, którzy byli na Księżycu i tym, którzy tego pragnęli: alchemikom, magom i szaleńcom...”

Bilet wstępu — do nabycia w Domu Kultury Polskiej, ul. Naugarduko 76, w cenie 4 Lt.

Akcesoria do telefonów
łączności komórkowej

Hurt i detal
Urządzenie wolnych rąk
Naprawa telefonów

(Zam. 426)
UAB "PRELASTA & CO"
Vilnius, Skrobly 31,
tel./faks.: 233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt
Kaunas, Savanorių pr. 222, tel. (8 37) 31 00 53

Wydawnictwa Szkolne
i Pedagogiczne

prezentują
co sobotę na antenie

Radia Znad Wilii
w godz. 8:00-9:00

program
o najnowszych

książkach,
podręcznikach,

pomocach
naukowych oraz konkurs

z atrakcyjnymi nagrodami.

103.8 FM



WYDAWNICTWA
SZKOLNE
I PEDAGOGICZNE

PRENUMERATA
na listopad trwa tylko
do 20 października !

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 40 Lt (2 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 34 Lt (2 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 10 Lt (2 mies.)

"KURIER WILEŃSKI" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.
Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ "Vilnijos žodis",
bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. LT224010044100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rudnikų 20), „Elephas” (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji -
13 Lt (1 mies.)



Firma WIELTON Trading Sp. z o.o. — polski producent naczepek, w związku z dynamicznym rozwojem swojej działalności poszukuje

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

na terenie Litwy

Od kandydata oczekujemy:

- wykształcenia średniego/wyższego;
- dużej samodzielności i dobrej organizacji pracy;
- doświadczenia w kontaktach handlowych;
- dyspozycyjności.

Do zadań pracownika należeć będzie:

- sprzedaż produktów firmy WIELTON;
- aktywne poszukiwanie nowych klientów i partnerów;
- utrzymywanie kontaktów z istniejącymi klientami.

Oferty zawierające CV, list motywacyjny oraz zdjęcie prosimy kierować na adres:

Agnieszka Golec

WIELTON Trading Sp. z o.o., ul. Baranowskiego 10a

98-300 Wieluń, POLAND,

lub pocztą elektroniczną na adres: a.golec@wielton.com.pl

Odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

(Zam. 360)

Szafy do sypialni

Szafy do przedpokoju

Szafy uniwersalne

Szafy biurowe

Przepierzenia

Garderoaby

vesida

SPINTŲ PASAULIS



W Wilnie:
Największa ekspozycja w salonie
centrum handlowego „Domus Galerija”,
ul. P. Lukšio 32, tel. 274 11 25, 8 682 64106;

nowy salon przy ul. Ukmergės 283, tel. 276 09 71
Salon: Vytauto 8/7, tel. 260 82 52;
Ekspozycja: W DOMU MEBLI „Skraja”, ul. Naugarduko 55a, tel. 233 32 90
Ekspozycja: „Baldų rojus”, ul. Kalvanijų, tel. 276 01 93.

Projektowanie Produkcja Montaż
INDYWIDUALNY SYSTEM ZNIŻEK

Jakość

Doświadczenie

Profesjonalizm

Gwarancja

Kompleksowe rozwiązania

Sprzedaż na raty

(Zam. 488)

